

dolnośląskie pismo katolickie

Wydanie specjalne WIELKI TYDZIEŃ 2020

www.nowezycie.archidiecezja.wroc.pl

NOWE ZYCIE

RELIGIA | SPOŁECZEŃSTWO | KULTURA



WIELKI TYDZIEŃ

" TEKSTY LITURGII WIELKIEGO TYGODNIA " ROZWAŻANIA KS. MARIUSZA ROSIKA "
" ZDJĘCIA Z LITURGII W KATEDRZE WROCŁAWSKIEJ ROMUALDA M. SOŁDKA "

* * *

Jeszcze na początku Wielkiego Postu nikt, albo bardzo niewielu z nas spodziewało się, że nasze przygotowanie do Uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego będzie tak wyglądać. Ten czas zawsze był i jest dla katolików niezwykle ze względu na kontemplację Męki i Śmierci Zbawiciela i późniejszą radość paschalną. Dla wszystkich stanowi szansę do przemyśleń nad życiem i śmiercią. Bez względu na poziom religijności zwalniamy tempo, zatrzymujemy się na chwilę. Wielkanoc jest natomiast kolejną okazją do spotkań rodzinnych i choćby z tego wynika również część naszego nie zawsze dookreślonego optymizmu.

W tym roku wszystko się zmieniło. Pozostała ta sama chrześcijańska nadzieja bez względu na zewnętrzne okoliczności, w tym niemożność uczestniczenia w obrzędach religijnych tak, jak byśmy chcieli. W tym okresie Grupa „Inco” nie przerwała działalności produkcyjnej. Nasze wyroby, chemia gospodarcza i środki czystości, zawsze były ważne w codziennym funkcjonowaniu polskich rodzin. Obecnie „Ludwik” wraz z całą gamą innych produktów stał się bronią w walce z zarazą. Nasze zakłady i ich załogi zawsze były dla nas istotne, teraz jednak pamiętamy o nich ze szczególną wdzięcznością i chcemy, by inni również pamiętali. Wysiłek naszych pracowników, tak jak pozostałych służb, które pozwalają nam na w miarę normalne funkcjonowanie, zasługuje na najwyższe uznanie i modlitwę. W tym miejscu chcielibyśmy przekazać im wszystkim proste „Bóg zapłać!”.

Nie ulegając łatwo przychodzącemu pesymizmowi, pamiętajmy, że w Niedzielę Wielkanocną powitamy się tradycyjnym „Chrystus Zmartwychwstał!”. I to jest Prawda!

SŁAWOMIR JÓZEFIAK
Prezes Zarządu, Grupa Inco S.A.
PIOTR SUTOWICZ
Z-ca Przewodniczącego Rady Nadzorczej,
Grupa Inco S.A.



Okładka: Abp Józef Kupny przewodniczy liturgii Niedzieli Palmowej w katedrze wrocławskiej
zdjęcie: Romuald M. Sołdek

4 | **NIEDZIELA PALMOWA**
Rozważanie

6 | Liturgia

10 | **WIELKI CZWARTEK**
Rozważanie

12 | Liturgia

16 | **WIELKI PIĄTEK**
Rozważanie

18 | Liturgia

23 | **WIELKA SOBOTA**
Rozważanie

25 | **Błogosławieństwo pokarmów na stole wielkanocnym**

26 | **WIGILIA PASCHALNA**
Rozważanie

28 | Liturgia

36 | **NIEDZIELA WIELKANOCNA**
Rozważanie

38 | Liturgia

dolnośląskie pismo katolickie

**NOWE
Zycie**

RELIGIA | SPOŁECZEŃSTWO | KULTURA

WYDAWCA:
Archidiecezja Wrocławska
Redaguje zespół

REDAKTOR NACZELNY:
ks. Grzegorz Sokołowski

WSPÓŁPRACA:
ks. Łukasz Romańczuk

SEKRETARZ REDAKCJI:
Wojciech Iwanowski

KOREKTA:
Lucyna Jachym

PROJEKT GRAFICZNY:
Witold Morawski, morawski-design.pl

Numer zamknięto do druku:
23.03.2020 r.

ISSN 0239-4367

ADRES REDAKCJI:
ul. Katedralna 13, 50-328 Wrocław
tel. 71 327 11 16
e-mail:
nowezycie@archidiecezja.wroc.pl

www.nowezycie.archidiecezja.wroc.pl

Teksty Pisma św. i mszalne udostępniło
Wydawnictwo Pallottinum,
modlitwa poświęcenia pokarmów z liturgia.wiara.pl



ABP JÓZEF KUPNY

metropolita wrocławski

Kochani Mieszkańcy Dolnego Śląska

W ostatnich dniach przekonujemy się, jak nigdy dotąd, że stanowimy jedną rodzinę ludzką. Epidemia, jaka dotknęła świat, Europę i Polskę, przypomina nam nie tylko o kruchości życia ludzkiego, ale także o tym, że konsekwencje naszych decyzji dotyczą zawsze większego grona ludzi. Wszyscy – bez względu na wiek, wykształcenie, poglądy czy wyznawaną wiarę – zdajemy dziś egzamin z miłości bliźniego i umiejętności rezygnowania z własnych pragnień na rzecz większego dobra. W obliczu zagrożenia zdrowia i życia nie ma i nie może być mowy o decyzjach nieodpowiedzialnych. Nie jest tylko i wyłącznie naszą sprawą to, czy pozostaniemy w domu, czy będziemy unikać większych zgromadzeń ani czy dostosujemy się do zaleceń służb odpowiedzialnych za nasze bezpieczeństwo. Proszę Was o roztropność i odpowiedzialność, a także o wyzwolenie pokładów dobra, które w nas są i które w tak trudnych chwilach powinny dojść do głosu. Szczególnie zwracam się do ludzi starszych i chorych, którzy znajdują się w tzw. grupie ryzyka, by w miarę możliwości nie opuszczali swoich domów. Niech każdy zrobi, co w jego mocy, by ograniczyć możliwości rozprzestrzeniania się epidemii.

W związku ze zmieniającą się sytuacją wydałem wiele dekretów dotyczących naszego życia religijnego. Nie chcę jednak, by nasza łączność pozostawała jedynie na poziomie prawnych uregulowań. Dla ludzi wierzących czas, który przeżywamy, to również test z wiary i zaufania Jezusowi Chrystusowi. Wiara podpowiada, że epidemia, choroba, cierpienie i śmierć to nie są twarze Pana Boga. Bóg nigdy nie przychodzi, aby niszczyć. Bóg przychodzi, aby kochać i by uczyć nas miłości. Wiara podpowiada, że Chrystus jest zawsze blisko tych, którzy cierpią i którzy ze swoim cierpieniem przychodzą do Niego. Wiara w końcu przypomina, że Bóg chce zawsze naszego dobra. W tej wierze chcę Was umocnić i w tym duchu przeżywam z Wami to trudne doświadczenie.

Wiem, że dla wielu z Was ostatnie niedziele były pierwszymi od kilkudziesięciu lat Dniami Pańskimi bez Mszy Świętej. Kiedy widziałem zdjęcia pustych kościołów i słuchałem relacji waszych księży proboszczów, trudno było zachować spokój. Dla nas wszystkich jest to ogromny krzyż, który przyszło nam

przeżywać w tegorocznym Wielkim Poście. Wiem, że są ludzie, dla których nieobecność na niedzielnej Eucharystii jest niewyobrażalnym wyrzeczeniem. Łączę się z Wami i wspieram swoją modlitwą w tym trudnym czasie.

Jednocześnie dziękuję tym, których domy w ostatnich tygodniach stały się prawdziwymi świątyniami. Dotarły do mnie niezwykle świadectwa o Drogach Krzyżowych odprawianych w Waszych rodzinach, o wspólnej modlitwie różańcowej odmawianej w intencji oddalenia zagrożenia epidemią czy o Mszach Świętych transmitowanych przez nasze media, za pośrednictwem których pobożnie łączyliście się ze wspólnotą parafialną. Dziś – podobnie jak w pierwszych wiekach chrześcijaństwa – to Wasze domy stały się domami Kościoła.

Z wdzięcznością myślę o wszystkich, którzy opiekują się chorymi i którzy pracują ponad siły, by ograniczać skutki epidemii. Pamiętam w modlitwie o pracownikach służby zdrowia i o wszystkich służbach dbających o nasze bezpieczeństwo. Jestem w stałym kontakcie z Wojewodą Dolnośląskim oraz Prezydentem Miasta Wrocławia i wiem, jak bardzo potrzeba tego, byśmy w takim momencie pozostali jedno, byśmy sobie pomagali. Proszę Was o to poczucie jedności, o odpowiedzialność, roztropność, wzajemny szacunek i miłość. Wierzących proszę o modlitwę i o tej modlitwie Was wszystkich zapewniam.

Mam też świadomość, że niektórzy z Was Triduum Paschalne i Święta Zmartwychwstania Pańskiego przeżyją w swoich domach. Chciałbym, byście wiedzieli, że Wasz Biskup o Was pamięta i jest z Wami. Pragnę, choć w części, pomóc Wam przeżywać ten najświętszy dla nas chrześcijan czas w roku. Dlatego proszę, przyjmijcie od Waszego Biskupa ten specjalny numer naszego diecezjalnego pisma „Nowe Życie”. Ufam, że teksty czytań biblijnych, modlitw i rozważań pomogą zjednoczyć się nam wszystkim w przeżywaniu tajemnicy czasu Wielkiego Tygodnia.

Na Święta Paschy życzę Wam mocnej nadziei, którą przynosi nam Zmartwychwstały Chrystus. On napełnia nas nadzieją, która daje pewność, pociechę i radość. Z serca Wszystkim błogosławię. ●



Niedziela Palmowa czyli Męki Pańskiej

W Niedzielę Palmową świętujemy uroczysty wjazd Jezusa do Jeruzolimy. Mateusz rozpoczyna opowieść o tym wydarzeniu wzmianką, iż Jezus przyszedł do miejscowości Betfage, która leży na Górze Oliwnej. Betfage jest niewielkim osiedlem, z którego doskonale widać Święte Miasto. Należy przypuszczać, że Jezus wraz ze swoimi uczniami spędził noc u swoich przyjaciół, Łazarza, Marty i Marii, w miejscowości Betania, niegdyś oddalonej o 8 km od Jeruzolimy, a dziś włączonej w obręb miasta.

O poranku Jezus udaje się do świątyni jerozolimskiej. Zatrzymując się w Betfage, Jezus nakazuje swoim uczniom, aby poszli do wsi, która znajduje się przed nimi, tam odnajdą uwiązaną oślicę ze źrebkiem i mają ją przyprowadzić do Niego. Wydarzenie to należy wpisać w teologiczną myśl Mateusza, który ukazuje doświadczenia związane z męką, śmiercią i zmartwychwstaniem Jezusa jako doskonale wypełniające prorocтва Starego Testamentu. Ewangelista stwierdza, że Apostołowie położyli na zwierzęciu płaszcz. Mesjasz w uroczystej procesji wjeżdża do Miasta Świętego, a tłumy przed Nim ścielą swoje płaszcz, rzucają na drogę palmowe i oliwne gałązki, śpiewom zaś towarzyszy okrzyk *Hosanna*, który jest wołaniem o zbawienie. Dosłowne tłumaczenie terminu *Hosanna* brzmi: „udziel zbawienia”, „zbaw”. Termin ten dla żadnego Żyda nie był obcy; znany był ze starożytnych formuł liturgicznych recytowanych podczas żydowskiego Święta Namiotów. Okrzyk stanowił także część tak zwanych Psalmów *Hallelu* (Ps 113–118). Jezusa witano jako przynoszącego zbawienie proroka i Mesjasza, który zmierza do świątyni.

Niedziela Palmowa zwana jest także Niedzielą Męki Pańskiej, gdyż podczas Liturgii Słowa słyszymy Ewangelię o ukrzyżowaniu Chrystusa. Na scenę ukrzyżowania Jezusa składa się kilka faktów. Można wymienić wśród nich: pomoc w niesieniu krzyża przez Szymona z Cyreny, napojenie Jezusa cierpkim winem, rzucenie losów o szaty Jezusa, umieszczenie napisu nad głową Jezusa z podaniem Jego winy, a także wyszydzenie na krzyżu.

Wzmianka o Szymonie z Cyreny, który pomaga Jezusowi nieść krzyż, jest z pewnością odzwierciedleniem faktu historycznego. Mateusz nie napisałby o tym, gdyby takie wydarzenie rzeczywiście nie miało miejsca. Podanie Jezusowi wina zaprawionego goryczą ukazane jest przez ewangelistę w perspektywie wypełniania się prorocтва Starego Testamentu. Gdy Jezus znalazł się na Miejscu Czaszki, podano Mu do picia tak spreparowany napój. W ten sposób spełniać się miało prorocтво zapisane w psalmach: „Dali mi pić wino zaprawione goryczą” (Ps 69, 22). Samej sceny przytwierdzenia Jezusa do krzyża ewangelista nie opisuje z detalami, przybliżyć je mogą jedynie dane z wykopalisk archeologicznych. W 1968 roku w nekropoli na północy Jeruzolimy znaleziono szkielet człowieka, który został ukrzyżowany za czasów rzymskich przed 66 rokiem. Jego kości zostały złożone w ossuarium, natomiast inskrypcja na ossuarium potwierdza sposób śmierci przez ukrzyżowanie. Badania rysują obraz człowieka przed trzydziestym rokiem życia, którego ramiona nie były przybite, lecz przywiązane do poprzecznej belki krzyża, przez którą przełożono dłoń i łokcie skazańca. Jego nogi przybito na wysokości kostek, pod główkami gwoździ umieszczono niewielkie deszczułki z oliwnego drewna, by uniemożliwić wyrwanie nóg. W zestawieniu z przepisami prawa żydowskiego dziwi fakt złożenia kości zmarłego w ossuarium w rodzinnym grobowcu, skazańcy bowiem powinni zostać pochowani bez czci i godności. To archeologiczne odkrycie przybliża nieco sposób, w jaki ukrzyżowano Chrystusa.

Ewangelista stwierdza, że obecni pod krzyżem żołnierze rzucili los o szaty Jezusa. Widzieć tu można nawiązanie do kapłańskiej godności Skazańca. Według tradycji kapłańskiej szaty najwyższego kapłana miały moc głądzenia win. Każda z ośmiu części stroju gładziła określone winy; tunika wymazywała grzech przelania krwi. Rozdzielenie szat Jezusa jest jednocześnie spełnieniem prorocтва zapisanego w psalmach: „Rozdzielili między siebie moje szaty, rzucając o nie losy” (Ps 22, 19).

W kulminacyjnym punkcie męki mrok ogarnął całą ziemię. Motyw mroku wskazuje na jego nadprzyrodzony charakter, ciemność bowiem pojawia się w chwili, gdy słońce nad Palestyną znajduje się w najwyższym punkcie. Wydaje się, że Bóg pragnie okryć przed oczyma bluźnierców umierającego Jezusa, którego synostwo Boże zostanie potwierdzone za chwilę wyznaniem stojącego pod krzyżem setnika.

Po chwili Jezus zaczyna się modlić słowami Psalmu 22: „*Elí, Elí, lemá sabachtháni?*”, co znaczy: „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?” (Ps 22, 1). Ze względu na fonetyczne podobieństwo zawołania „Elí” z imieniem Eliasza wielu spośród przechodniów sądziło, że Jezus woła proroka Eliasza; mówili: „Zostaw! Zobaczmy, czy przyjdzie Elias, aby go wybawił” (Mt 27, 49). Znajduje tutaj swój wyraz przekonanie starożytnych Izraelitów, że przed nadejściem Mesjasza na ziemi pojawi się Elias. Być może oczekiwali na tę interwencję Eliasza w chwili śmierci Jezusa. Interwencja ta miałaby być wtedy potwierdzeniem mesjańskiego posłannictwa Jezusa.

Smierci Jezusa towarzyszy scena rozdarcia zasłony w świątyni jerozolimskiej, z góry na dół. Można dostrzec w tym wydarzeniu znak rozwierającego się nieba: oto Bóg, który mieszkał za zasłoną w świątyni jerozolimskiej, otwiera drogę do siebie. Rozdzierając zasłonę, nie jest już ograniczony do przebywania jedynie w miejscu najświętszym świątyni. Oto Jego obecność rozlewa się na cały świat, a przystęp do Niego zyskuje każdy, kto wiarą przyjmie to, co dokonało się na krzyżu:

ŚMIERĆ SYNA BOŻEGO
OTWIERA DROGĘ
DO NIEBIOS
DLA KAŻDEGO
WIERZĄCEGO.

PAMIĄTKA WJAZDU CHRYSYDUSA DO JEROZOLIMY

Drodzy bracia i siostry, przez czterdzieści dni przygotowaliśmy nasze serca przez modlitwę, pokutę i uczynki chrześcijańskiej miłości. W dniu dzisiejszym gromadzimy się, aby z całym Kościołem rozpocząć obchód misterium paschalnego. Dzisiaj Chrystus wjechał do Jerozolimy, aby tam umrzeć i zmartwychwstać. Wspominając to zbawcze wydarzenie, z głęboką wiarą i pobożnością pójdźmy za Panem, abyśmy uczestnicząc w tajemnicy Jego krzyża, dostąpili udziału w zmartwychwstaniu i życiu.

Módlmy się. Wszechmogący, wieczny Boże, uświęć te gałązki swoim błogosławieństwem i spraw, abyśmy idąc z radością za Chrystusem Królem, mogli przez Niego dojść do wiecznego Jeruzalem. Który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza

Gdy się przybliżyli do Jerozolimy i przyszli do Betfage na Górze Oliwnej, wtedy Jezus posłał swoich uczniów i rzekł im: Idźcie do wsi, która jest przed wami, a zaraz znajdziecie oślicę uwiązaną i źrebię z nią. Odwiążcie je i przyprowadźcie do Mnie. A gdyby wam kto co mówił, powiecie: Pan ich potrzebuje, a zaraz je puści. Stało się to, żeby się spełniło słowo proroka: Powiedzcie Córce Syjońskiej: Oto Król twój przychodzi do ciebie łagodny, siedzący na osiołku, źrebięciu oślicy. Uczniowie poszli i uczynili, jak im Jezus polecił. Przyprowadzili oślicę i źrebię i położyli na nie swe płaszczki, a On usiadł na nich. A ogromny tłum słał swe płaszczki na drogę, inni obcinali gałązki z drzew i ścielili na drodze. A tłumy, które Go poprzedzały i które szły za Nim, wołały głośno: Hosanna Synowi Dawida.



Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie. Hosanna na wysokościach. Gdy wjechał do Jerozolimy, poruszyło się całe miasto, i pytano: Kto to jest? A tłumy odpowiadały: To jest prorok Jezus z Nazaretu w Galilei.

Mt 21, 1-11

Gdy Pan Jezus wjeżdżał do miasta świętego, dzieci hebrajskie zapowiadały zmartwychwstanie życia, niosąc gałązki palmowe i wołając: Hosanna na wysokościach.

A kiedy lud usłyszał, że Jezus przybywa do Jerozolimy, wyszli Mu naprzeciw. Niosąc gałązki palmowe i wołając: Hosanna na wysokościach.

MSZA ŚWIĘTA

KOLEKTA

Wszechmogący, wieczny Boże, aby dać ludziom przykład pokory do naśladowania, sprawiłeś, że nasz Zbawiciel przyjął ciało i poniósł śmierć na krzyżu; daj nam pojąć naukę płynącą z Jego Męki i zasłużyć na udział w Jego zmartwychwstaniu. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Czytanie z Księgi Proroka Izajasza

Pan Bóg mnie obdarzył językiem wymownym, bym umiał pomóc strudzonemu krzepiącym słowem. Każdego rana pobudza me ucho, bym słuchał jak uczniowie. Pan Bóg otworzył mi ucho, a ja się nie oparłem ani się nie cofnąłem.

Podąłem grzbiet mój bijącym i policzki moje rwącym mi brodę. Nie zasłoniłem mojej twarzy przed zniewagami i opluciem.

Pan Bóg mnie wspomaga, dlatego jestem nieczuły na obelgi, dlatego uczyniłem twarz moją jak głąz i wiem, że wstydu nie doznam.

Iz 50, 4-7

Boże mój, Boże, czemuś mnie opuścił?

Szydzą ze mnie wszyscy, którzy na mnie patrzą, wykrzywają wargi i potrząsają głowami: „Zaufał Panu, niech go Pan wyzwoli, niech go ocali, jeśli go miłuje”.

Sfóra psów mnie opadła, otoczyła mnie zgraja złoczyńców. Przebodli moje ręce i nogi, policzyć mogę wszystkie moje kości.

Dziękuję między siebie moje szaty i los rzucając o moją suknię. Ty zaś, Panie, nie stój z daleka, pomocy moja, śpiesz mi na ratunek.

Będę głosił swym braciom Twoje imię i będę Cię chwalił w zgromadzeniu wiernych: „Chwalcie Pana, wy, którzy Go wielbicie,

niech śławi Go całe potomstwo Jakuba,
niech się Go lęka całe potomstwo Izraela”.

Ps 22 (21), 8-9. 17-18a. 19-20. 23-24 (R.: 2a)

Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Filipian

Chrystus Jezus, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stając się podobnym do ludzi. A w zewnętrznej postaci uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stając się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej.

Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych. I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem – ku chwale Boga Ojca.

Flp 2, 6-11

Chwała Tobie, Królu wieków.

Dla nas Chrystus stał się posłusznym aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej.

Dlatego Bóg wywyższył Go nad wszystko i darował Mu imię ponad wszelkie imię.

Chwała Tobie, Królu wieków.

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa według Świętego Mateusza

Zdrada Judasza

Jeden z Dwunastu, imieniem Judasz Iskariota, udał się do arcykapłanów i rzekł: Co chcecie mi dać, a ja wam Go wydam? A oni wyznaczyli mu trzydzieści srebrników. Odtąd szukał sposobności, żeby Go wydać.

Przygotowanie Paschy

W pierwszy dzień Przaśników przystąpili do Jezusa uczniowie i zapytali Go: Gdzie chcesz, żebyśmy Ci przygotowali spożywanie Paschy? On odrzekł: Idźcie do miasta, do znanego nam człowieka, i powiedzcie mu: Nauczyciel mówi: Czas mój jest bliski; u ciebie urządzam Paschę z moimi uczniami. Uczniowie uczynili tak, jak im polecił Jezus, i przygotowali Paschę.

Wyjawienie zdrajcy

Z nastaniem wieczoru zajął miejsce u stołu razem z dwunastu uczniami. A gdy jedli, rzekł: Zaprawdę, powiadam wam: jeden z was Mnie wyda. Bardzo tym zasmuceni, zaczęli pytać jeden przez drugiego: Czyba nie ja, Panie? On zaś odpowiedział: Ten, który ze Mną rękę zanurzył w misie, ten Mnie wyda. Wprawdzie Syn Człowieczy odchodzi, jak o Nim jest napisane, lecz biada temu człowiekowi, przez którego Syn Człowieczy będzie wydany.

Byłoby lepiej dla tego człowieka, gdyby się nie narodził. Wtedy Judasz, który miał Go wydać, rzekł: Czyżbym ja, Rabbi? Odpowiedział mu: Tak, ty.

Ustanowienie Eucharystii

A gdy oni jedli, Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje. Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów. Lecz powiadam wam: Odtąd nie będę już pił napoju z tego owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę z wami, nowy, w królestwie Ojca mego. Po odśpiewaniu hymnu wyszli w stronę Góry Oliwnej.

Przepowiednia zaparcia się Piotra

Wówczas Jezus rzekł do nich: Wy wszyscy zwątpicie we Mnie tej nocy. Bo jest napisane: Uderzę Pasterza, a rozproszą się owce ze stada. Lecz gdy powstanę, udam się przed wami do Galilei. Odpowiedział Mu Piotr: Choćby wszyscy zwątpili w Ciebie, ja nigdy nie zwątpię. Jezus mu rzekł: Zaprawdę, powiadam ci: Jeszcze tej nocy, zanim kogut zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz. Na to Piotr: Choćby mi przyszło umrzeć z Tobą, nie wyprę się Ciebie. Podobnie też mówili wszyscy uczniowie.

Modlitwa i trwoga konania

Wtedy przyszedł Jezus z nimi do posiadłości zwanej Getsemani i rzekł do uczniów: Usiądźcie tu, Ja tymczasem odejdę i tam się pomodłę. Wziąwszy z sobą Piotra i dwóch synów Zebedeusza, począł się smucić i odczuwać trwogę. Wtedy rzekł do nich: Smutna jest dusza moja aż do śmierci; zostańcie tu i czuwajcie ze Mną. I odszedłszy nieco do przodu, padł na twarz i modlił się tymi słowami: Ojczy mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich. Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty niech się stanie! Potem przyszedł do uczniów i zastał ich śpiących. Rzekł więc do Piotra: Tak oto nie mogliście jednej godziny czuwać ze Mną? Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe. Powtórnie odszedł i tak się modlił: Ojczy mój, jeśli nie może ominąć Mnie ten kielich i muszę go wypić, niech się stanie wola Twoja! Potem wrócił i zastał ich śpiących, bo oczy ich były zmorzone snem. Zostawiwszy ich, odszedł znowu i modlił się po raz trzeci, wypowiadając te same słowa. Potem przyszedł do uczniów i rzekł do nich: Śpicie jeszcze i odpoczywacie? A oto nadeszła godzina i Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników. Wstańcie, chodźmy! Oto blisko jest mój zdrajca.

Pojmanie Jezusa

Gdy On jeszcze mówił, oto nadszedł Judasz, jeden z Dwunastu, a z nim wielka zgraja z mieczami i kijami, od arcykapłanów i starszych ludu. Zdrajca zaś dał im taki znak: Ten, którego pocałuję, to właśnie On; Jego pochwyćcie! Zaraz też przystąpił do Jezusa, mówiąc: Witaj, Rabbi! I pocałował Go. A Jezus rzekł do niego: Przyjacielu, po co przyszedłeś? Wtedy podeszli, rzucili się na Jezusa i pochwytili Go. A oto jeden z tych, którzy byli z Jezusem, wyciągnął rękę, dobył miecza i ugodziwszy sługę najwyższego kapłana, odciął mu ucho. Wtedy Jezus rzekł do niego: Włóż miecz na swoje miejsce, bo wszyscy, którzy za miecz chwytają, od miecza giną. Czy

myślisz, że nie mógłbym poprosić Ojca mojego, a zaraz wystawiłby Mi więcej niż dwanaście zastępów aniołów? Jakże więc wypełnią się Pisma, że tak się stać musi? W owej chwili Jezus rzekł do tłumów: Wyszliście z mieczami i kijami jak na zbójcę, żeby Mnie ująć. Codziennie zasiadałem w świątyni i nauczałem, a nie pochwyciliście Mnie. Lecz stało się to wszystko, żeby się wypełniły Pisma proroków. Wtedy wszyscy uczniowie opuścili Go i uciekli.

Jezus wobec Sanhedrynu

Ci zaś, którzy pochwycili Jezusa, zaprowadzili Go do najwyższego kapłana, Kajfasza, gdzie zebrał się uczeni w Piśmie i starsi. A Piotr szedł za Nim z daleka, aż do pałacu najwyższego kapłana. Wszedł tam na dziedziniec i usiadł między służbą, aby widzieć, jaki będzie wynik. Tymczasem arcykapłani i cały Sanhedryn szukali fałszywego świadectwa przeciw Jezusowi, aby Go zgładzić. Lecz nie znaleźli, chociaż występowało wielu fałszywych świadków. W końcu stanęło dwóch, mówiąc: On powiedział: Mogę zburzyć przybytek Boży i w ciągu trzech dni go odbudować. Wtedy powstał najwyższy kapłan i rzekł do Niego: Nic nie odpowiadasz na to, co oni zeznają przeciwko Tobie? Lecz Jezus milczał. A najwyższy kapłan rzekł do Niego: Zaklinam Cię na Boga żywego, powiedz nam: Czy Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży? Jezus mu odpowiedział: Tak, Ja Nim jestem. Ale powiadam wam: odtąd ujrzycie Syna Człowieczego, siedzącego po prawicy Wszechmocnego i nadchodzącego na obłokach niebieskich. Wtedy najwyższy kapłan rozdarł swoje szaty i rzekł: Zbliźnił. Na cóż nam jeszcze potrzeba świadków? Oto teraz słyszeliście bliźnierstwo. Jak wam się zdaje? Oni odpowiedzieli: Winien jest śmierci. Wówczas zaczęli pluć Mu w twarz i bić Go pięściami, a inni policzkowali Go i sztychali: Prorokuj nam, Mesjaszu, kto Cię uderzył!

Zaparcie się Piotra

Piotr zaś siedział na zewnątrz, na dziedzińcu. Podeszła do niego jedna służąca i rzekła: I ty byłeś z Galilejczykiem Jezusem. Lecz on zaprzeczył temu wobec wszystkich i rzekł: Nie wiem, o czym mówisz. A gdy poszedł ku bramie, zauważyła go inna i rzekła do tych, co tam byli: Ten był z Jezusem Nazarejczykiem. I znowu zaprzeczył pod przysięgą: Nie znam tego Człowieka. Po chwili ci, którzy tam stali, podeszli i rzekli do Piotra: Na pewno i ty jesteś jednym z nich, bo nawet twoja mowa cię zdradza. Wtedy począł się zaklinać i przysięgać: Nie znam tego Człowieka. A natychmiast zapiał kogut. Wspomniał Piotr na słowo Jezusa, który powiedział: Nim kogut zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz. Wszedł na zewnątrz i gorzko zapłakał.

Jezus wydany Piłatowi

A gdy nastał ranek, wszyscy arcykapłani i starsi ludu powzięli uchwałę przeciw Jezusowi, żeby Go zgładzić. Związawszy Go, zaprowadzili i wydali w ręce namiestnika Poncjusza Piłata.

Koniec zdrajcy

Wtedy Judasz, który Go wydał, widząc, że Go skazano, opamiętał się, zwrócił trzydzieści srebrników arcykapłanom i starszym i rzekł: Zgrzeszyłem, wydając krew

niewinną. Lecz oni odparli: Co nas to obchodzi? To twoja sprawa. Rzuciwszy srebrniki w stronę przybytku, oddalił się. A potem poszedł i powiesił się. Arcykapłani zaś wzięli srebrniki i orzekli: Nie wolno kłaść ich do skarbcza świątyni, bo są zapłatą za krew. Po odbyciu narady kupili za nie Pole Garncarza, na grzebanie cudzoziemców. Dlatego pole to aż po dziś dzień nosi nazwę Pola Krwi. Wtedy wypełniło się to, co powiedział prorok Jeremiasz: Wzięli trzydzieści srebrników, zapłatę za Tego, którego oszacowali synowie Izraela. I dali je za Pole Garncarza, jak mi rozkazał Pan.

Jezus przed Piłatem

Jezusa zaś postawiono przed namiestnikiem. Namiestnik zadał Mu pytanie: Czy Ty jesteś Królem żydowskim? Jezus odpowiedział: Tak, Ja nim jestem. A gdy Go oskarżali arcykapłani i starsi, nic nie odpowiadał. Wtedy zapytał Go Piłat: Nie słyszysz, jak wiele zeznają przeciw Tobie? On jednak nie odpowiedział mu na żadne pytanie, tak że namiestnik bardzo się dziwił.

Jezus odrzucony przez swój naród

A na każde święto namiestnik miał zwyczaj uwalniać jednego więźnia, którego chcieli. Trzymano zaś wtedy znacznego więźnia, imieniem Barabasza. Gdy się więc zgromadzili, spytał ich Piłat: Którego chcecie, żebym wam uwolnił, Barabasza czy Jezusa, zwanego Mesjaszem? Wiedział bowiem, że przez zawiść Go wydali. A gdy on odbywał przewód sądowy, żona jego przysłała mu ostrzeżenie: Nie miej nic do czynienia z tym Sprawiedliwym, bo dzisiaj we śnie wiele nacierpiałam się z Jego powodu. Tymczasem arcykapłani i starsi namówili tłumy, żeby żądały Barabasza, a domagały się śmierci Jezusa. Pytał ich namiestnik: Którego z tych dwu chcecie, żebym wam uwolnił? Odpowiedzieli: Barabasza. Rzekł do nich Piłat: Cóż więc mam uczynić z Jezusem, którego nazywają Mesjaszem? Zawołali wszyscy: Na krzyż z Nim! Namiestnik



powiedział: Cóż właściwie złego uczynił? Lecz oni jeszcze głośniej krzyczeli: Na krzyż z Nim! Piłat, widząc, że nic nie osiąga, a wzburzenie raczej narasta, wziął wodę i umył ręce wobec tłumu, mówiąc: Nie jestem winny krwi tego Sprawiedliwego. To wasza rzecz. A cały lud zawołał: Krew Jego na nas i na dzieci nasze. Wówczas uwolnił im Barabasa, a Jezusa kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie.

Król wyszydzony

Wtedy żołnierze namiestnika zabrali Jezusa z sobą do pretorium i zgromadzili koło Niego całą kohortę. Rozebrali Go z szat i narzucili na Niego płaszcz szkarłatny. Uplótszy wieniec z ciernia, włożyli Mu na głowę, a do prawej ręki dali Mu trzcinę. Potem przyklękali przed Nim i szydzili z Niego, mówiąc: Witaj, Królu żydowski! Przy tym pluli na Niego, brali trzcinę i bili Go po głowie. A gdy Go wyszydzili, zdjęli z Niego płaszcz, włożyli na Niego własne Jego szaty i odprowadzili Go na ukrzyżowanie.

Droga krzyżowa

Wychodząc, spotkali pewnego człowieka z Cyreny, imieniem Szymon. Tego przymusili, żeby niósł krzyż Jego. Gdy przyszedli na miejsce zwane Golgotą, to znaczy Miejscem Czaszki, dali Mu pić wino zaprawione goryczą.

Skosztował, ale nie chciał pić.

Gdy Go ukrzyżowali, rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając o nie losy. I siedząc tam, pilnowali Go. A nad głową Jego umieścili napis z podaniem Jego winy: To jest Jezus, Król żydowski. Wtedy też ukrzyżowano z Nim dwóch złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej stronie.

Wyszydzenie na krzyżu

Ci zaś, którzy przechodzili obok, przeklinali Go i potrzęsalili głowami, mówiąc: Ty, który burzysz przybytek i w trzy dni go odbudowujesz, wybaw sam siebie; jeśli jesteś Synem Bożym, zejź z krzyża! Podobnie arcykapłani wraz z uczonymi w Piśmie i starszymi, szydząc, powtarzali: Innych wybawiał, siebie nie może wybawić. Jest królem Izraela: niechże teraz zejdzie z krzyża, a uwierzymy w Niego. Zaufał Bogu: niechże Go teraz wybawi, jeśli Go miłuje. Przecież powiedział: Jestem Synem Bożym. Tak samo lżyli Go i złoczyńcy, którzy byli z Nim ukrzyżowani.

Śmierć Jezusa

Od godziny szóstej mrok ogarnął całą ziemię, aż do godziny dziewiątej. Około godziny dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: *Eli, Eli, lemá sabachtháni?* To znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił? Słyszac to, niektórzy ze stojących tam mówili: On Eliasza woła. Zaraz też jeden z nich pobiegł i wzięwszy gąbkę, nasączył ją octem, umocował na trzcinie i dawał Mu pić. Lecz inni mówili: Zostaw! Popatrzmy, czy nadejdzie Eliasz, aby Go wybawić. A Jezus raz jeszcze zawołał donośnym głosem i oddał ducha.

Wszyscy klękają i przez chwilę zachowują milczenie.

Po zgonie Jezusa

A oto zasłona przybytku rozdarła się na dwoje z góry na dół; ziemia zadrżała i skały zaczęły pękać. Groby się

otworzyły i wiele ciał świętych, którzy umarli, powstało. I wyszedłszy z grobów po Jego zmartwychwstaniu, weszli do Miasta Świętego i ukazali się wielu. Setnik zaś i jego ludzie, którzy trzymali straż przy Jezusie, widząc trzęsienie ziemi i to, co się działo, zlekli się bardzo i mówili: Prawdziwie, Ten był Synem Bożym. Było tam również wiele niewiast, które przypatrywały się z daleka. Szły one za Jezusem z Galilei i usługiwały Mu. Były wśród nich: Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba i Józefa, oraz matka synów Zebedeusza.

Złożenie Jezusa do grobu

Pod wieczór przyszedł zamożny człowiek z Arymatei, imieniem Józef, który też był uczniem Jezusa. Udał się on do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. Wówczas Piłat kazał je wydać. Józef zabrał ciało, owinął je w czyste płótno i złożył w swoim nowym grobie, który kazał wykuć w skale. Przed wejściem do grobu zatoczył duży kamień i odszedł. Lecz Maria Magdalena i druga Maria pozostały tam, siedząc naprzeciw grobu.

Nazajutrz, to znaczy po dniu Przygotowania, zebrali się arcykapłani i faryzeusze u Piłata i oznajmili: Panie, przypomnieliśmy sobie, że ów oszust powiedział jeszcze za życia: Po trzech dniach powstanę. Każ więc zabezpieczyć grób aż do trzeciego dnia, żeby przypadkiem nie przyszli Jego uczniowie, nie wykradli Go i nie powiedzieli ludowi: Powstał z martwych. I będzie ostatnie oszustwo gorsze od pierwszego. Rzekł im Piłat: Macie straż: idźcie, zabezpieczcie grób, jak umiecie. Oni poszli i zabezpieczyli grób, opieczetowując kamień i stawiając straż.

Mt 26, 14 – 27, 66

MODLITWA NAD DARAMI

Panie, nasz Boże, przez mękę swojego Syna pojednaj nas ze sobą, nie zasługujemy na to z powodu złego życia, lecz ufamy, że Najświętsza Ofiara wyjedna nam przebaczenie u Twojego miłosierdzia. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

PREFACJA

Zaprawdę, godne to i sprawiedliwe, słuszne i zbawienne, abyśmy zawsze składali dziękczynienie Tobie, miłosierny Ojcze, wszechmogący Boże, Królu wiecznej chwały, przez naszego Pana Jezusa Chrystusa. On wolny od grzechu cierpiał za grzeszników i nie mając winy, przyjął niesprawiedliwy wyrok, aby odpokutować zbrodnie świata. Śmierć Chrystusa zgładziła nasze winy, a Jego zmartwychwstanie przyniosło nam zbawienie. Dlatego z wszystkimi Aniołami wysławiamy Ciebie, z radością wołając: Święty, Święty, Święty, Pan Bóg Zastępów...

MODLITWA PO KOMUNII

Boże, Ty nas posiliłeś Najświętszym Sakramentem, a przez śmierć Twojego Syna obudziłeś w nas nadzieję życia wiecznego, w które wierzymy, pokornie Cię błagamy: spraw, abyśmy przez Jego zmartwychwstanie osiągnęli cel naszych dążeń. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.



Wielki Czwartek

Wielki Czwartek Kościół celebrowało ustanowienie dwóch sakramentów: kapłaństwa i Eucharystii. Rozpocznijmy od tego drugiego. Ewangelie zawierają trzy opisy ustanowienia Eucharystii (Mk 14, 22-25; Łk 22, 19-20; Mt 26, 26-29). Lista ta została wzbogacona przez relację św. Pawła (1 Kor 11, 23-25). Ewangelieści dokładają wszelkich starań, by ukazać, że Ostatnia Wieczerza była uczta paschalną. Żydowskie święto Paschy zakorzenione jest w uroczystościach rolników, którzy składając Bogu dziękczynienie za pierwsze zbiory, ofiarowywali Mu pierwociny trzód i praśne chleby. Rolnicze święto nabrało nowego, głębszego wymiaru po wyzwoleniu Izraelitów z Egiptu. Dokonało się ono około roku 1250 przed Chrystusem, pod wodzą Mojżesza. Święto wzięło swoją nazwę od wydarzeń związanych z wyjściem Izraelitów spod panowania Ramzesa II. *Pascha* bowiem w języku hebrajskim oznacza „przejście” i odsyła do „przejścia” anioła śmierci pośród Egipcjan oraz do cudownego przejścia narodu wybranego przez Morze Czerwone. To decydujące wydarzenie leży u podstaw państwowości późniejszego Izraela i Judy.

Uroczystości paschalne trwały tydzień, a ich kulminacja przypadała na 14. dzień żydowskiego miesiąca o nazwie *nisan*. Ich przebieg opierał się na zapisie Księgi Wyjścia: ofiarowywano baranka paschalnego, skrapiano jego krwią odrzwia domów, używając hizopu, mięso zaś spożywano (często w postawie stojącej, z kijem podróznym w ręku, co symbolizowało gotowość do drogi) z praśnym chlebem. Baranka wybierał zwykle ojciec rodziny. Zwierzę musiało być doskonałe, bez skazy, gdyż tego wymagało Prawo. Na terenie świątyni, u wejścia do dziedzińca kapłańskiego, ofiarnicy odbierali wybrane baranki, by na dźwięk trąb zabić zwierzęta zgodnie z rytuałem. Zebraną krew ofiary wylewano przed ołtarzem, skąd specjalnie do tych celów przygotowanym systemem kanałów spływała do potoku Cedron. Tłuszcz i wnętrzności spalano, jedynie nadające się do spożywania mięso zabierano do domów. Nie wolno było go gotować, ale piec, uważając przy tym, aby nie złamać

żadnej kości. Wówczas rozpoczynano ucztę, na której każdy z domowników pełnił ściśle określoną rolę. Najmłodszy z uczestników biesiady zadawał rytualne pytanie o znaczenie tak spożywanego posiłku. Odpowiedź ojca rodziny przybierała formę *haggady*, czyli opowiadania o historii święta. Przy wypowiedaniu pierwszego błogosławieństwa spożywano praśny chleb maczany w czerwonym sosie. Przy odmawianiu Psalmu 114, opowiadającego o wyjściu Izraelitów z Egiptu, wypijano łyk słonej wody, na pamiątkę łez wylanych przez przodków w niewoli. Aby przypomnieć ich gorzki los, spożywano mięso baranka z gorzkimi ziołami. Posiłkowi towarzyszył rytuał picia wina, przy czym trzeci kielich, zwany „kielichem błogosławieństwa”, miał najbardziej uroczysty charakter. Tuż po nim rozpoczynał się śpiew pieśni *Hallelu* (Psalm 113-118).

Podczas odśpiewania psalmów należało wychylić czwarty, ostatni kielich wina. Jezus pominął ten ostatni kielich i uzasadnił, dlaczego: „Zaprawdę, powiadam wam: Odtąd nie będę już pił [napoju] z owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pic będę go nowy w królestwie Bożym” (Mk 14, 25).

OSTATNIA WIECZERZA
WCIĄŻ TRWA.
ROZPOCZĘŁA SIĘ
W WIECZERNIKU
I TRWA, UOBECNIAJĄC
PASCHĘ JEZUSA
(MĘKĘ, ŚMIERĆ,
ZMARTWYCHWSTANIE
I WSTĄPIENIE DO NIEBA)
NA OŁTARZACH
CAŁEGO ŚWIATA.

Tak będzie aż do momentu Paruzji. Wtedy wszyscy, którzy dostąpią zbawienia, dokończą swojej Paschy – przejścia z tego świata do chwały eschatologicznego królestwa Bożego. A tam trwać będzie uczta Godów Baranka, podczas której zbawieni wychylą czwarty kielich wina Ostatniej Wieczerzy.

Wielki Czwartek to także dzień ustanowienia sakramentalnego kapłaństwa. Jan Ewangelista rozpoczyna relację o tym wydarzeniu bardzo uroczystie: „Było to przed Świętem Paschy. Jezus wiedząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłował swych na świecie, do końca ich umiłował” (J 13, 1). Zaraz potem pojawia się wzmianka o obmyciu nóg apostołom przez Jezusa. Gest obmycia nóg apostołom zazwyczaj interpretowany bywa jako przykład postawy służebnej. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, aby dostrzec w nim nawiązanie do starotestamentowego rytuału namaszczenia na kapłanów. Gdy Mojżesz konsekrował Aarona i jego synów na kapłanów, musiał ich obmyć: „Aaronowi zaś i synom jego rozkażesz zbliżyć się do wejścia do Namiotu Spotkania i obmyjesz ich wodą” (Wj 29, 4). Użyty przez autora Księgi Wyjścia czasownik „obmyć” może wskazywać na obmycie całego ciała lub tylko nóg lub rąk (Wj 30, 19-21; 40, 30-32). Zarówno interpretacja mówiąca o obmyciu całego ciała, jak i o obmyciu jedynie nóg doskonale komponuje się w wyjaśnienie gestu Jezusa podczas Ostatniej Wieczerzy, z jednej bowiem strony obmywa apostołom jedynie nogi, z drugiej zaś mówi o tym, iż są już czysti dzięki Jego słowu. Można więc uznać, że Jezus dokonał obrzędu wyswięcenia apostołów na kapłanów Nowego Przymierza. A że kapłaństwo ma naturę służebną, stąd interpretacja Jezusowego gestu jako przykładu służby jest również do utrzymania.

KS. MARIUSZ ROSIK



MSZA KRZYŻMA

W tym dniu w czasie specjalnej Mszy Świętej odprawianej w godzinach porannych Ksiądz Arcybiskup błogosławi olej chorych, olej katechumenów i konsekruje krzyżmo. Z Księdzem Arcybiskupem Mszę Świętą koncelebrują kapłani z całej archidiecezji.

KOLEKTA

Boże, Ty namaściłeś Twojego Syna Duchem Świętym i ustanowiłeś Go Chrystusem i Panem, a nam dałeś udział w Jego godności, spraw, abyśmy w świetle byli świadkami odkupienia. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Czytanie z Księgi Proroka Izajasza

Duch Pana Boga nade mną, bo Pan mnie namaścił. Posłał mnie, by głosić dobrą nowinę ubogim, by opatrywać razy serc złamanych, by zapowiadać wyzwolenie jeńcom i więźniom swobodę; aby obwieszczać rok łaski u Pana, i dzień pomsty dla naszego Boga; aby pocieszać wszystkich zasmuconych, by rozweselić płaczących na Syjonie, aby dać im wieniec zamiast popiołu, olejek radości zamiast szaty smutku, pieśń chwały zamiast zgnębienia na duchu. Wy zaś będziecie nazywani kapłanami Pana, mienić was będą sługami Boga naszego. Tak mówi Pan: Oddam im nagrodę z całą wiernością i zawrę z nimi wieczyste przymierze. Plemię ich będzie znane wśród narodów i między ludami ich potomstwo. Wszyscy, którzy ich zobaczą, uznają, że oni są szczepem, który Pan pobłogosławił.

Iz 61, 1-3a.6a.8b-9

Na wieki będę słaawił łaski Pana.

Znalazłem Dawida, mojego sługę, namaściłem go moim świętym olejem, by ręka moja zawsze przy nim była i umacniało go moje ramię.

Z nim moja wierność i łaska, a w moim imieniu jego moc wywyższona. On będzie wołał do Mnie: Ty jesteś moim Ojcem, moim Bogiem, Opoką mego zbawienia.

Ps 89, 21-22.25 i 27

Czytanie z Księgi Apokalipsy Świętego Jana Apostoła

Łaska wam i pokój od Jezusa Chrystusa, świadka wier- nego, pierworodnego umarłych i władcy królów ziemi. Temu, który nas miłuje i który przez swą krew uwolnił nas od naszych grzechów, i uczynił nas królestwem, kapłanami dla Boga i Ojca swojego, Jemu chwała i moc na wieki wieków. Amen. Oto nadchodzi z obłokami i ujrzy Go wszelkie oko i wszyscy, którzy Go przebudli. I będą Go oplakiwać wszystkie pokolenia ziemi. Tak: Amen. Jam jest Alfa i Omega, mówi Pan Bóg, który jest, który był i który przychodzi, Wszechmogący.

Ap 1, 4-8

Chwała Tobie, Królu wieków.

Duch Pański spoczywa na mnie, posłał mnie, abym ubogim głosił dobrą nowinę.

Chwała Tobie, Królu wieków.

Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

Jezus przyszedł do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać. Podano Mu księgę proroka Izajasza. Rozwinąwszy księgę, natrafił na miejsce, gdzie było napisane:

Duch Pański spoczywa na mnie, ponieważ mnie namaścił i posłał mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnych, abym obwoływał rok łaski od Pana.

Zwinąwszy księgę oddał słudze i usiadł; a oczy wszystkich w synagodze były w Nim utkwione. Począł więc mówić do nich: Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli.

Łk 4, 16-21

ODNOWIENIE PRYZRZECZEŃ KAPŁAŃSKICH

Drodzy bracia kapłani, gdy przyjmowaliście święcenia kapłańskie, wobec biskupa i całego ludu Bożego wyraziliście gotowość przyjęcia święceń kapłańskich i wszystkich obowiązków, które z kapłaństwem są związane. W rocznicę dnia, w którym Chrystus dał udział w swoim kapłaństwie Apostołom i nam, pytam każdego z was: Czy chcesz odnowić przyrzeczenia złożone w dniu święceń wobec biskupa i świętego ludu Bożego?

Kapłani razem odpowiadają: Chcę.

Arcybiskup: Czy chcesz pobożnie i z wiarą odprawiać misteria Chrystusa na chwałę Boga i dla uświęcenia ludu chrześcijańskiego zgodnie z tradycją Kościoła?

Kapłani: Chcę.

Arcybiskup: Czy chcesz pilnie i mądrze spełniać posługę słowa, głosząc Ewangelię i wykładając prawdy katolickiej wiary?

Kapłani: Chcę.

Arcybiskup: Czy chcesz naśladować przykład Chrystusa, Dobrego Pasterza, i nie szukając własnej korzyści, troszczyć się o zbawienie ludzi?

Kapłani: Chcę.

Arcybiskup: Czy chcesz coraz ściślej jednoczyć się z Chrystusem, Najwyższym Kapłanem, i razem z Nim samego siebie poświęcić Bogu za zbawienie ludzi?

Kapłani: Chcę, z pomocą Bożą.

Następnie Arcybiskup zwraca się do ludu i mówi dalej:

Zwracam się do wszystkich tutaj obecnych i proszę was, módlcie się za waszych kapłanów. Niech Bóg hojnie udziela im swoich darów, aby jako wierni słudzy Chrystusa, Najwyższego Kapłana, prowadzili was do Niego, bo On jest źródłem zbawienia. Wołajmy do Niego: Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.

Wszyscy: Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.

Arcybiskup: Módlcie się także za mnie, abym wiernie wypełniał urząd apostołowski, który został mnie niegodnemu

powierzony, i wśród was był żywym wizerunkiem Chrystusa-Kapłana, Dobrego Pasterza, Nauczyciela i sługi wszystkich. Wołajmy do Niego: Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.

Wszyscy: Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.

Arcybiskup: Niech Pan nas zachowa w swojej miłości i niech doprowadzi pasterzy i lud im powierzony do życia wiecznego.

Wszyscy: Amen.

MODLITWA NAD DARAMI

Miłosierny Boże, niech moc tej Ofiary oczyści nas ze skutków grzechu, niech odnowi nasze życie i przyniesie nam zbawienie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

PREFACJA

Zaprawdę, godne to i sprawiedliwe, słuszne i zbawienne, abyśmy zawsze i wszędzie Tobie składali dziękczynienie, Panie, Ojcze święty, wszechmogący, wieczny Boże. Ty przez namaszczenie Duchem Świętym ustanowiłeś Twojego Jednorodzonego Syna Kapłanem nowego i wiecznego przymierza i postanowiłeś, że Jego jedyne kapłaństwo będzie trwało w Kościele. Chrystus nie tylko obdarzył cały lud odkupiony królewskim kapłaństwem, lecz w swojej miłości dla braci wybiera ludzi, którzy przez święcenia otrzymują udział w Jego kapłańskiej służbie. W Jego imieniu odnawiają oni Ofiarę, przez którą odkupił ludzi, i przygotowują dla Twoich dzieci ucztę paschalną. Otaczają oni miłością Twój lud święty, karmią go słowem i umacniają sakramentami. Poświęcając swoje życie dla Ciebie i dla zbawienia braci, starają się upodobnić do Chrystusa i składają Tobie świadectwo wiary i miłości. Dlatego z Aniołami i wszystkimi Świętymi wysławiamy Ciebie, z radością wołając: Święty, Święty, Święty, Pan Bóg Zastępów...

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO OLEJU CHORYCH

Olej chorych błogosławi się przed doksologią „Przez Chrystusa...”



Boże, Ojcze wszelkiej pociechy, Ty przez swojego Syna chciałeś leczyć cierpienia chorych, wysłuchaj łaskawie modlitwy pełnej wiary: prosimy Cię, Boże, zeslij z niebios Twojego Ducha Świętego Pocieszyciela, by Jego moc przeniknęła ten olej, który za Twoją sprawą wydało żywe drzewo dla pokrzepienia ciała. Niech Twoje święte błogosławieństwo sprawi, by ten olej stał się ochroną dla ciała, duszy i ducha każdego, kto będzie nim namaszczony, aby uwalniał od wszelkich cierpień, chorób i słabości. Boże, niech to będzie Twój święty olej dla nas przez Ciebie poświęcony, w imię naszego Pana Jezusa Chrystusa. Który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

MODLITWA PO KOMUNII

Wszechmogący Boże, Ty nas umacniasz Twoimi sakramentami, pokornie Cię prosimy, abyśmy szerzyli chrześcijańską miłość. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO OLEJU KATECHUMENÓW

Boże, mocy i obrono Twego ludu, Ty stworzyłeś olej, symbol siły, racz pobłogosławić ten olej, udzielił męstwa katechumenom, którzy będą nim namaszczeni, aby przyjmując mądrość i moc od Ciebie, rozumieli głębiej Ewangelię Chrystusa, śmiało podejmowali trudy chrześcijańskiego życia i stawiali się godnymi przybrania za synów, radowali się z odrodzenia i życia w twoim Kościele. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

KONSEKRACJA KRZYŻMA

Najmilsi, prosimy Boga Ojca Wszechmogącego, aby pobłogosławił i poświęcił ten wonny olej, niech ci, którzy będą nim na zewnątrz namaszczeni, otrzymają namaszczenie wewnętrzne i staną się godni Boskiego odkupienia.

Boże, Ty ustanowiłeś sakramenty i darzysz nas życiem, dzięki składamy Twojej niewysłowionej miłości: Ty zapowiedziałeś w dziejach Starego Przymierza misterium oleju, które daje uświęcenie, i gdy nadeszła pełnia czasów, objawiłeś je ze szczególnym blaskiem w Twoim umiłowanym Synu. Albowiem Twój Syn, a nasz Pan, dokonawszy przez misterium paschalne zbawienia rodzaju ludzkiego, napełnił Twój Kościół Duchem Świętym i w cudowny sposób wypozażył łaskami z nieba, aby za Jego pośrednictwem spełniać w świecie dzieło zbawienia. Odtąd przez święte misterium krzyżma tak rozdzielasz ludziom bogactwa swej łaski, że twoje dzieci odrodzone w wodzie chrztu, przez namaszczenie otrzymują moc Ducha Świętego i upodobnione do Chrystusa, uczestniczą w Jego posłannictwie prorockim, kapłańskim i królewskim.

Błagamy Ciebie, Boże, niech moc Twojej łaski sprawi, aby ten olej zmieszany z wonnościami stał się dla nas sakramentem przynoszącym Twoje błogosławieństwo. Zeslij hojnie dary Ducha Świętego na braci naszych, którzy zostaną nim namaszczeni. Miejsca i rzeczy namaszczone świętym olejem napełnij blaskiem świętości. Przede wszystkim jednak spraw, aby przez sakramenty, w których będzie użyty ten olej, wzrastał Twój Kościół, aż dojdzie

do tej pełni, w której Ty, jaśniejący światłem wiekuistym, będziesz wszystkim dla wszystkich z Chrystusem w Duchu Świętym, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

MODLITWA O POWOŁANIA

Boże, Ty kierujesz swoim ludem przez pasterzy, ześlij na swój Kościół ducha pobożności i męstwa, i powołaj ludzi, którzy będą godnie pełnili służbę przy ołtarzu oraz mężnie i pokornie głosili Ewangelię. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

ŚWIĘTE TRIDUUM PASCHALNE

Msza Wieczery Pańskiej

KOLEKTA

Wszchemogący, wieczny Boże, obchodzimy pamiątkę najświętszej Wieczery, podczas której Twój Jednorodzony Syn mając się wydać na śmierć, pozostawił Kościołowi nową wiekuistą Ofiarę i Ucztę swojej miłości; spraw, abyśmy z tak wielkiego misterium czerpali pełnię miłości i życia. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Czytanie z Księgi Wyjścia

Bóg powiedział do Mojżesza i Aarona w ziemi egipskiej: Miesiąc ten będzie dla was początkiem miesiący, będzie pierwszym miesiącem roku. Powiedzcie całemu zgromadzeniu Izraela tak: Dziesiątego dnia tego miesiąca niech się każdy postara o baranka dla rodziny, o baranka dla domu. Jeśliby zaś rodzina była za mała do spożycia baranka, to niech się postara o niego razem ze swym sąsiadem, który mieszka najbliżej jego domu, aby była odpowiednia liczba osób. Liczyć je zaś będziecie dla spożycia baranka według tego, co każdy może spożyć. Baranek będzie bez skazy, samiec, jednoroczny; wziąć możecie jagnię albo kozłą. Będziecie go strzec aż do czternastego dnia tego miesiąca, a wtedy zabije go całe zgromadzenie Izraela o zmierzchu. I wezmą krew baranka, i pokropią nią odrzwia i progi domu, w którym będą go spożywać. I tej samej nocy spożyją mięso pieczone w ogniu, spożyją je z chlebem niekwaszonym i gorzkimi ziołami. Tak zaś spożywać go będziecie: Biodra wasze będą przepasane, sandały na waszych nogach i laska w waszym ręku. Spożywać będziecie pośpiesznie, gdyż jest to Pascha na cześć Pana. Tej nocy Ja przejdę przez Egipt, zabiję wszystko pierworodne w ziemi egipskiej od człowieka aż do bydła i odbędę sąd nad wszystkimi bogami Egiptu. Ja, Pan. Krew będziecie wam służyła do oznaczenia domów, w których będziecie przebywać. Gdy ujrzą krew, przejdę obok i nie będzie pośród was plagi niszczycielskiej, gdy będę karał ziemię egipską. Dzień ten będzie dla was dniem pamiętnym i obchodzić go będziecie jako święto dla uczczenia Pana. Po wszystkie pokolenia w tym dniu świętować będziecie na zawsze.

Wj 12, 1-8.11-14

Kielich Przymierza to Krew Zbawiciela

Czym się Panu odpłacę
za wszystko, co mi wyświadczył?
Podniosę kielich zbawienia
i wezwę imienia Pana.

Cenna jest w oczach Pana
śmierć Jego świętych.
Jam sługa Twój, syn Twej służebnicy,
Ty rozerwałeś moje kajdany.

Tobie złożę ofiarę pochwalną
i wezwę imienia Pana.
Wypełnię me śluby dla Pana
przed całym Jego ludem.

Ps 116B, 12-13.15-16bc.17-18

Czytanie z Pierwszego listu Świętego Pawła Apostoła do Koryntian

Ja otrzymałem od Pana to, co wam przekazuję, że Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy połamał i rzekł: To jest Ciało moje za was wydane. Czyńcie to na moją pamiątkę. Podobnie skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: Kielich ten jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pic będziecie, na moją pamiątkę. Ilekroć bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie.

Kor 11, 23-26

Chwała Tobie, Królu wieków.

Daję wam przykazanie nowe,
abyście się wzajemnie miłowali,
jak Ja was umiłowałem.

Chwała Tobie, Królu wieków.

Słowa Ewangelii według Świętego Jana

Było to przed Świętem Paschy. Jezus widząc, że nadchodzi Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłował. W czasie wieczerzy, gdy diabeł już nakłonił serce Judasza Iskarioty, syna Szymona, aby Go wydać, widząc, że Ojciec dał Mu wszystko w ręce oraz że od Boga wyszedł i do Boga idzie, wstał od wieczerzy i złożył szaty. A wzięwszy prześcieradło, nim się przepasał. Potem nalał wody do miednicy. I zaczął umywać uczniom nogi i ocierać prześcieradłem, którym był przepasany. Podszedł więc do Szymona Piotra, a on rzekł do Niego: Panie, Ty chcesz mi umyć nogi? Jezus mu odpowiedział: Tego, co Ja czynię, ty teraz nie rozumiesz, ale później to będziesz wiedział. Rzekł do Niego Piotr: Nie, nigdy mi nie będziesz nóg umywał. Odpowiedział mu Jezus: Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał udziału ze Mną. Rzekł do Niego Szymon Piotr: Panie, nie tylko nogi moje, ale i ręce, i głowę. Powiedział do niego Jezus: Wykąpany potrzebuje tylko nogi sobie umyć, bo cały jest czysty. I wy jesteście czysti, ale nie wszyscy. Wiedział bowiem, kto Go wyda, dlatego powiedział: Nie

wszyscy jesteście czyści. A kiedy im umył nogi, przywdział szaty, i gdy znów zajął miejsce przy stole, rzekł do nich: Czy rozumiecie, co wam uczyniłem? Wy Mnie nazywacie „Nauczycielem” i „Panem” i dobrze mówicie, bo nim jestem. Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wyście powinni sobie nawzajem umywać nogi. Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem.

J 13, 1-15

UMYWANIE NÓG

Gdy Pan wstał od wieczerzy, nalał wody do miednicy i zaczął umywać uczniom nogi; taki przykład im zostawił.

Por. J 13, 4. 5. 15

Jezus podszedł do Szymona Piotra, a on rzekł do Niego: Panie, Ty chcesz mi umyć nogi? Jezus mu odpowiedział: Jeśli Cię nie umyję, nie będziesz miał udziału ze Mną. Tego co Ja czynię, ty teraz nie rozumiesz, ale później będziesz to wiedział.

J 13, 6. 7. 8

Jeżeli Ja, wasz Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wyście powinni sobie nawzajem umywać nogi. Po tym wszyscy poznają, że jesteście moimi uczniami, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali.

J 13, 35

Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem.

J 13, 34

MODLITWA NAD DARAMI

Panie, nasz Boże, daj nam godnie uczestniczyć w świętych obrzędach, ilekroć bowiem sprawujemy pamiętkę ofiary Chrystusa, spełnia się dzieło naszego odkupienia. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

PREFACJA

Zaprawdę, godne to i sprawiedliwe, słuszne i zbawienne, abyśmy zawsze i wszędzie Tobie składali dziękczynienie, Panie, Ojcze święty, wszechmogący, wieczny Boże, przez naszego Pana Jezusa Chrystusa. On sam jako prawdziwy i wieczny Kapłan, ustanawiając obrzęd wiekuistej

Ofiary, pierwszy się Tobie oddał w zbawczej Ofierze i nam polecił ją składać na swoją pamiętkę. Jego Ciało za nas wydane umacnia nas, gdy je spożywamy, a Krew za nas wylana obmywa nas, gdy ją pijemy. Dlatego zjednoczeni z chórami Aniołów wysławiamy Ciebie, z radością wołając: Święty, Święty, Święty, Pan Bóg Zastępów...

MODLITWA PO KOMUNII

Wszechmogący Boże, spraw, abyśmy posileni na doczesnej uczcie Twojego Syna, zasłużyli na pełne uczestnictwo w uczcie niebieskiej. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

PRZENIESIENIE NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

Najświętszy Sakrament przenosi się w procesji na miejsce przechowania przygotowane w odpowiednio ozdobionej kaplicy.

Sław, języku, tajemnicę
Ciała i najdroższej Krwi,
Którą, jako łask krynicę,
Wylał w czasie ziemskich dni
Ten, co Matkę miał Dziewicę,
Król narodów, godzien czci.

Z Panny czystej narodzony,
Posłan zbawić ludzki ród,
Gdy po świecie, na wsze strony,
Ziarno słowa rzucił w lud,
Wtedy cudem niezglębionym
Zamknął swej pielgrzymki trud.

W noc ostatnią przy wieczerzy,
Z tymi, których braćmi zwał,
Pełniąc wszystko, jak należy,
Czego przepis prawny chciał,
Sam Dwunastu się powierzył
I za pokarm z rąk swych dał.

Słowem więc, Wcielone Słowo,
Chleb zamienia w Ciało swe.
Wino Krwią jest Chrystusową,
Darmo wzrok to widzieć chce.
Tylko wiara Bożą mową
Pewność o tym w serca śle.

Przed tak wielkim Sakramentem
Upadajmy wszyscy wraz,
Niech przed Nowym Testamentem
Starych praw ustąpi czas.
Co dla zmysłów niepojęte,
Niech dopełni wiara w nas.

Bogu Ojcu i Synowi
Hołd po wszystkie nieśmy dni,
Niech podaje wiek wiekowi
Hymn triumfu, dzięki, czci,
A równemu im Duchowi
Niechaj wieczna chwała brzmi. Amen.





Wielki Piątek Męki Pańskiej

Wielki Piątek upamiętniamy poza Eucharystią mękę i śmierć Chrystusa. Ewangelie o męce Jezusa, Jego krzyżowej śmierci i złożeniu do grobu rozważaliśmy już w Niedzielę Palmową. W tej refleksji skoncentrujemy się na tajemnicy krzyża.

Zatrzymajmy się na chwilę nad znaczeniem symbolu krzyża w starożytności. W wielu antycznych kulturach krzyż był narzędziem śmierci zadawanej jako kara za określone przestępstwa. Wydaje się, że najstarsze wzmianki o ukrzyżowaniu znajdujemy w Kodeksie Hammurabiego. Stela Hammurabiego, króla Babilonu, zawiera zapis kodeksu prawnego obowiązującego w królestwie. Została odnaleziona przez francuskich archeologów w latach 1901–1902 w ruinach starożytnej Suzy w zachodniej Persji, a datowana jest na około 1750 rok przed Chr. W dokumencie pisanym pismem klinowym czytamy: „Jeśli żona obywatela z powodu mężczyzny innego męża swego pozwoliła zabić, kobietę tę na pal wbije się”. Przypuszczalnie prawa Hammurabiego nigdy nie były ściśle przestrzegane, nie ma więc całkowitej pewności, czy za udział w zabójstwie powodowanym niewiernością karano śmiercią.

Także dla starożytnych Rzymian krzyż był narzędziem śmierci. Kara ukrzyżowania była w oczach Rzymian śmiercią najbardziej hańbiącą, bo ciało wystawione było na widok publiczny i często pozostawione na pokarm ptactwu. Krzyż był ostrzeżeniem przed popełnieniem przestępstwa karanego śmiercią. Rzymscy prawnicy uważali karę śmierci krzyżowej za najcięższą i dlatego przy sporządzaniu katalogów kar wyznaczali ją za największe przestępstwa. Oprócz zbrodni politycznych zaliczano do nich także działania na szkodę imperium. Tacy historycy, jak Appian, Florus, Liwiusz czy Swetoniusz, poświadczają, że w czasie wojen punickich karę ukrzyżowania upowszechnili Kartagińczycy. Dla przykładu podczas powstania Spartakusa (73–71 przed Chr.) ukrzyżowano ponad sześć tysięcy jego uczestników, a krzyże ustawiono wzdłuż drogi z Kapui do Rzymu. Widok tak straszego

okrucieństwa miał odstraszać niewolników przed wszczynaniem buntów. Kiedy w 63 roku przed Chr. Rzymianie zdobyli Jerozolimę, kara śmierci przez ukrzyżowanie upowszechniła się także w Palestynie. Właśnie dlatego Jezus został jej poddany.

Z punktu widzenia teologicznego ważne jest pytanie: czy Jezus musiał umrzeć na krzyżu, aby dokonać dzieła odkupienia? Czy nie mógł tego uczynić na innej drodze? Św. Tomasz z Akwinu twierdził, że wystarczyłaby jedna przelana kropla krwi Chrystusa, aby dokonać dzieła zbawienia. Inni sądzili, że nawet to nie byłoby potrzebne, gdyby Bóg postanowił inaczej. Dlaczego więc Jezus umarł na krzyżu?

Kara wyznaczona za złamanie Boskiego zakazu spożywania z drzewa poznania dobra i zła była jasno określona: „gdy z niego spożyjesz, niechybnie umrzesz” (Rdz 2, 17b). Karl Rahner stwierdza jednoznacznie: „praca, choroba, niewiedza, cierpienie, śmierć – tak jak spotykamy je w konkretnym życiu – to niewątpliwie charakterystyczne cechy naszej ludzkiej egzystencji, które w tej postaci, w jakiej doświadczamy ich w naszej rzeczywistej sytuacji, nie istniałyby w egzystencji pozbawionej winy. Na tej podstawie możemy i musimy wprost powiedzieć, że owe egzystencjały są skutkiem grzechu pierworodnego” (*Podstawowy wykład wiary*, Warszawa 1987, 99). Biblijny mit o rajskim ogrodzie równie jasno ukazuje, iż pierwsze nieposłuszeństwo wobec Stwórcy było absolutnie najgorszą decyzją, jaką kiedykolwiek podjął człowiek. To ona sprowadziła na świat trzy konsekwencje: śmierć (przynajmniej tę duchową, rozumianą jako zerwanie więzi z Bogiem), cierpienia i kolejne grzechy. Bóg jest absolutnie miłosierny, bo już w Edenie obiecuje wybawienie (Rdz 3, 15). I jest absolutnie sprawiedliwy, bo kara musi zostać poniesiona. Co więcej, nie może być złagodzona. Przyjmuje ją na siebie sam Bóg w Osobie swojego Syna, zgodnie z prorocstwem Izajasza:

„On się obarczył naszym cierpieniem,
On dźwigał nasze boleści...
On był przebity za nasze grzechy,

zdrzutgotany za nasze winy.
Spadła nań chłosta zbawienna dla nas,
A w Jego ranach jest nasze zdrowie”
(Iz 53, 4–5).

Poprzez to, iż Bóg okazał się absolutnie miłosierny i w pełni sprawiedliwy, gdy Jezus Chrystus poniósł karę za nasze grzechy – otworzył drogę do zbawienia dla każdego, kto w Niego uwierzy i otworzy przed Nim swoje serce.

DZIEŁO ODKUPIENIA
DOKONANE
PRZEZ JEZUSA
MA CHARAKTER
OBIEKTYWNY:
DOKONAŁO SIĘ
I JEST FAKTEM.
JEDNAK PRZYJĘCIE
TEGO DZIEŁA DOMAGA
SIĘ OSOBISTEJ DECYZJI
WIARY W CHRYSSTUSA:
TYLKO DLA TEGO
JEST ONO SKUTECZNE,
KTO Z WIARĄ
OTWORZY SIĘ
NA NIE I PRZYJMIE
JEGO SKUTKI.

Najpiękniej przyjęła je stojąca pod krzyżem Maryja. Scena ukrzyżowania Jezusa w obecności Matki wrażliwego czytelnika Ewangelii musi przyprawiać o dreszcz. Ile bólu nosi w sobie niepokalane serce Maryi! Ernest Hemingway pisał kiedyś: „Życie łamie każdego, a potem niektórzy są jeszcze mocniejsi w miejscu złamania”. Miał rację, pisząc: niektórzy. Bo nie wszyscy. Niektórych cierpienie przygniotło tak bardzo, że stracili wiarę w Boga i ludzi, popadli w rozpacz, stali się zgorzkniali. Cierpienie przeżywane bez Boga może stać się nie do uniesienia. Cierpienie przeżywane w bliskości Boga może stać się szansą na wewnętrzne umocnienie.

KS. MARIUSZ ROSIK

LITURGIA NA CZEŚĆ MĘKI PAŃSKIEJ

W Wielki Piątek, zgodnie ze starożytną tradycją, Kościół nie sprawuje Eucharystii. Po dojściu do ołtarza kapłan pada na twarz. Wszyscy przez pewien czas modlą się w ciszy.

MODLITWA

Pomnij, Boże, na swoje miłosierdzie, otaczaj nieustanną opieką i uświęcaj lud swój, dla którego Twój Syn, Jezus Chrystus, ustanowił paschalne misterium, przelewając krew swoją. Który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Liturgia Słowa

Czytanie z Księgi Proroka Izajasza

Oto się powiedzie mojemu słudze, wybije się, wywyższy i wyrośnie bardzo. Jak wielu oszpecało na jego widok, tak nieludzką została oszpecona jego wygląd i postać jego była niepodobna do ludzi, tak mnogie narody się zdumieją, królowie zamkną przed nim usta, bo ujrzą coś, czego im nigdy nie opowiadano, i pojmą coś niesłychanego. Któż uwierzy temu, cośmy słyszeli? na kim się ramię Pana objawiło? On wyrósł przed nami jak młode drzewo i jakby korzeń z wyschniętej ziemi. Nie miał on wdzięku ani też blasku, aby na niego popatrzyć, ani wyglądu, by się nam podobał. Wzgardzony i odepchnięty przez ludzi, mąż boleści, oswojony z cierpieniem, jak ktoś, przed kim się twarze zakrywa, wzgardzony tak, iż mieliśmy go za nic. Lecz on się obarczył naszym cierpieniem, on dźwigał nasze boleści, a myśmy go uznali za skazańca, chłostanego przez Boga i zdeptanego. Lecz on był przebitý za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy. Spadła nań chłosta zbawienna dla nas, a w jego ranach jest nasze zdrowie. Wszyscyśmy pobłądzili jak owce, każdy z nas obrócił się ku własnej drodze; a Pan zwałił na niego winy nas wszystkich. Dęczono go, lecz sam się dał gnębić, nawet nie otworzył ust swoich. Jak baranek na rzeź prowadzony, jak owca niema wobec strzygących ją, tak on nie otworzył ust swoich. Po udreće

i sędzie został usunięty; a kto się przejmie jego losem? Tak! Zgładzono go z krainy żyjących; za grzechy mego ludu został zbity na śmierć. Grób mu wyznaczono między bezbożnymi i w śmierci swej był na równi z bogaczem, chociaż nikomu nie wyrządził krzywdy i w jego ustach kłamstwo nie powstało. Spodobało się Panu zmiążyć go cierpieniem. Jeśli wyda swe życie na ofiarę za grzechy, ujrzy potomstwo, dni swe przedłuży, a wola Pana spełni się przez niego. Po udrećkach swej duszy ujrzy światło i nim się nasyci. Zacny mój sługa usprawiedliwi wielu, ich nieprawości on sam dźwigać będzie. Dlatego w nagrodę przydzielę mu tłumy i posiadzie możnych jako zdobycz, za to, że siebie na śmierć ofiarował i policzony został pomiędzy przestępców. A on poniósł grzechy wielu i oręduje za przestępcami.

Iz 52, 13 - 53, 12

Ojcze, w Twe ręce składam ducha mego.

Panie, do Ciebie się uciekam: niech nigdy nie doznam
zawodu,

wybaw mnie w sprawiedliwości Twojej!
W ręce Twoje powierzam ducha mego:
Ty mnie odkupisz, Panie, wierny Boże.

Stałem się znakiem hańby dla wszystkich mych wrogów,
dla sąsiadów przedmiotem odrazy,
postrachem dla moich znajomych;
ucieka, kto mnie ujrzy na drodze.

Ja zaś pokładam ufność w Tobie, Panie,
i mówię: Ty jesteś moim Bogiem.
W Twoim ręku są moje losy,
wyrwij mnie z rąk wrogów i prześladowców.

Niech Twoje oblicze zajaśnieje nad Twym sługą:
wybaw mnie w swym miłosierdziu.
Bądźcie dzielni i mężnego serca,
wszyscy, którzy ufacie Panu.

Ps 31, 2 i 6.12-13.15-16.17 i 25

Czytanie z Listu do Hebrajczyków

Mając arcykapłana wielkiego, który przeszedł przez niebiosa, Jezusa, Syna Bożego, trwajmy mocno w wyznaniu wiary. Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu. Przybliżmy się więc z ufnością do tronu łaski, abyśmy otrzymali miłosierdzie i znaleźli łaskę w stosownej chwili. Chrystus bowiem z głośnym wołaniem i płaczem za dni ciała swego zanosił gorące prośby do Tego, który mógł Go wybawić od śmierci, i został wysłuchany dzięki swej uległości. A chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. A gdy wszystko wykonał, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają.

Hbr 4, 14-16; 5, 7-9

Chwała Tobie, Królu wieków.

Dla nas Chrystus stał się posłuszny aż do śmierci,



a była to śmierć krzyżowa.
Dlatego Bóg wywyższył Go nad wszystko
i dał Mu imię, które jest ponad wszelkie imię.
Chwała Tobie, Królu wieków.

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa według Świętego Jana

Pojmanie Jezusa

Po wieczerzy Jezus wyszedł z uczniami swoimi za potok Cedron. Był tam ogród, do którego wszedł On i Jego uczniowie. Także i Judasz, który Go wydał, znał to miejsce, bo Jezus i uczniowie Jego często się tam gromadzili. Judasz otrzymawszy kohortę oraz strażników od arcykapłanów i faryzeuszów, przybył tam z latarniami, pochodniami i bronią. A Jezus wiedząc o wszystkim, co miało na Niego przyjść, wyszedł naprzeciw i rzekł do nich: Kogo szukacie? Odpowiedzieli Mu: Jezusa z Nazaretu. Rzekł do nich Jezus: Ja jestem. Również i Judasz, który Go zdradził, stał między nimi. Skoro więc rzekł do nich: Ja jestem, cofnęli się i upadli na ziemię. Powtórnie ich zapytał: Kogo szukacie? Oni zaś powiedzieli: Jezusa z Nazaretu. Jezus odrzekł: Powiedziałem wam, że Ja jestem. Jeżeli więc Mnie szukacie, pozwólcie tym odejść. Stało się tak, aby się wypełniło słowo, które wypowiedział: Nie utraciłem żadnego z tych, których Mi dałeś. Wówczas Szymon Piotr, mając przy sobie miecz, dobył go, uderzył sługę arcykapłana i odciął mu prawe ucho. A słudze było na imię Malchos. Na to rzekł Jezus do Piotra: Schowaj miecz do pochwy. Czyż nie mam pić kielicha, który Mi podał Ojciec?

Przed Annaszem. Zaparcie się Piotra

Wówczas kohorta oraz trybun razem ze strażnikami żydowskimi pojмали Jezusa, związali Go i zaprowadzili najpierw do Annasza. Był on bowiem teściem Kajfasza, który owego roku pełnił urząd arcykapłański. Właśnie Kajfasz poradził Żydom, że warto, aby jeden człowiek zginął za naród.

A szedł za Jezusem Szymon Piotr razem z innym uczniem. Uczeń ten był znany arcykapłanowi i dlatego wszedł za Jezusem na dziedziniec arcykapłana, podczas gdy Piotr zatrzymał się przed bramą na zewnątrz. Wszedł więc ów drugi uczeń, znany arcykapłanowi, pomówił z odźwierną i wprowadził Piotra do środka. A służąca odźwierna rzekła do Piotra: Czy może i ty jesteś jednym spośród uczniów tego człowieka? On odpowiedział: Nie jestem. A ponieważ było zimno, strażnicy i słudzy rozpaliwszy ognisko stali przy nim i grzali się. Wśród nich stał także Piotr i grzał się.

Arcykapłan więc zapytał Jezusa o Jego uczniów i o Jego naukę. Jezus mu odpowiedział: Ja przemawiałem jawnie przed światem. Uczylem zawsze w synagodze i w świątyni, gdzie się gromadzą wszyscy Żydzi. Potajemnie zaś nie uczylem niczego. Dlaczego Mnie pytasz? Zapytaj tych, którzy słyszeli, co im mówiłem. Oto oni wiedzą, co powiedziałem. Gdy to powiedział, jeden ze sług obok stojących spoliczkował Jezusa, mówiąc: Tak odpowiadasz arcykapłanowi? Odrzekł mu Jezus: Jeżeli źle powiedziałem, udowodnij, co było złego. A jeżeli dobrze, to dlaczego Mnie bijesz?

Następnie Annasz wysłał Go związanego do arcykapłana Kajfasza.

A Szymon Piotr stał i grzał się. Powiedzieli wówczas do niego: Czy i ty nie jesteś jednym z Jego uczniów? On zaprzeczył mówiąc: Nie jestem. Jeden ze sług arcykapłana, krewny tego, któremu Piotr odciął ucho, rzekł: Czyż nie ciebie widziałem razem z Nim w ogrodzie? Piotr znowu zaprzeczył i natychmiast kogut zapiał.

Przed Piłatem

Od Kajfasza zaprowadzili Jezusa do pretorium. A było to wczesnym rankiem. Oni sami jednak nie weszli do pretorium, aby się nie skalać, lecz aby móc spożywać Paschę. Dlatego Piłat wyszedł do nich na zewnątrz i rzekł: Jaką skargę wnosicie przeciwko temu człowiekowi? W odpowiedzi rzekł do niego: Gdyby to nie był złoczyńca, nie wydaliby i osądzicie według swojego prawa. Odpowiedzieli mu Żydzi: Nam nie wolno nikogo zabić. Tak miało się spełnić słowo Jezusa, w którym zapowiedział, jaką śmiercią miał umrzeć.

Przesłuchanie

Wtedy powtórnie wszedł Piłat do pretorium, a wywoławszy Jezusa, rzekł do Niego: Czy Ty jesteś królem żydowskim? Jezus odpowiedział: Czy to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie? Piłat odparł: Czy ja jestem Żydem? Naród Twój i arcykapłani wydali mi Ciebie. Coś uczynił? Odpowiedział Jezus: Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd. Piłat zatem powiedział do Niego: A więc jesteś królem? Odpowiedział Jezus: Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdziwe. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu. Rzekł do Niego Piłat: Cóż to jest prawda? To powiedziałwszy wyszedł powtórnie do Żydów i rzekł do nich: Ja nie znajduję w Nim żadnej winy. Jest zaś u was zwyczaj, że na Paschę uwalniam wam jednego więźnia. Czy zatem chcecie, abym wam uwolnił króla żydowskiego? Oni zaś powtórnie zawołali: Nie Tego, lecz Barabasa! A Barabasz był zbrodniarzem.

„Oto człowiek”

Wówczas Piłat wziął Jezusa i kazał Go ubiczować. A żołnierze upłótszy koronę z cierni włożyli Mu ją na głowę i okryli Go płaszczem purpurowym. Potem podchodzili do Niego i mówili: Witaj, królu żydowski! I policzkowali Go. A Piłat ponownie wyszedł na zewnątrz i przemówił do nich: Oto wyprowadzam Go do was na zewnątrz, abyście poznali, że ja nie znajduję w Nim żadnej winy. Jezus więc wyszedł na zewnątrz, w koronie cierniowej i płaszczu purpurowym. Piłat rzekł do nich: Oto człowiek. Gdy Go ujrzeli arcykapłani i słudzy, zawołali: Ukrzyżuj! Ukrzyżuj! Rzekł do nich Piłat: Weźcie Go i sami ukrzyżujcie! Ja bowiem nie znajduję w Nim winy. Odpowiedzieli mu Żydzi: My mamy Prawo, a według Prawa powinien On umrzeć, bo sam siebie uczynił Synem Bożym. Gdy Piłat usłyszał te słowa, uląkł się jeszcze bardziej. Wszedł znów do pretorium i zapytał Jezusa: Skąd Ty jesteś? Jezus jednak nie dał mu odpowiedzi. Rzekł więc Piłat do Niego: Nie będziesz mówić ze mną? Czy

nie wiesz, że mam władzę uwolnić Ciebie i mam władzę Ciebie ukrzyżować? Jezus odpowiedział: Nie miałbyś żadnej władzy nade Mną, gdyby ci jej nie dano z góry. Dlatego większy grzech ma ten, który Mnie wydał tobie. Odtąd Piłat usiłował Go uwolnić. Żydzi jednak zawołali: Jeżeli Go uwolnisz, nie jesteś przyjacielem Cezara. Każdy, kto się czyni królem, sprzeciwia się Cezarowi.

Wyrok

Gdy więc Piłat usłyszał te słowa, wyprowadził Jezusa na zewnątrz i zasiadł na trybunale, na miejscu zwanym Litostrotos, po hebrajsku Gabbata. Był to dzień przygotowania Paschy, około godziny szóstej. I rzekł do Żydów: Oto król wasz! A oni krzyczeli: Precz! Precz! Ukrzyżuj Go! Piłat rzekł do nich: Czyż króla waszego mam ukrzyżować? Odpowiedzieli arcykapłani: Poza Cezarem nie mamy króla. Wtedy wydał im Jezusa, aby Go ukrzyżowano.

Ukrzyżowanie

Zabrali zatem Jezusa. A On sam dźwigając krzyż wyszedł na miejsce zwane Miejscem Czaszki, które po hebrajsku nazywa się Golgota. Tam Go ukrzyżowano, a z Nim dwóch innych, z jednej i drugiej strony, pośrodku zaś Jezusa. Wypisał też Piłat tytuł winy i kazał go umieścić na krzyżu. A było napisane: Jezus Nazarejczyk, król żydowski. Ten napis czytało wielu Żydów, ponieważ miejsce, gdzie ukrzyżowano Jezusa, było blisko miasta. A było napisane w języku hebrajskim, łacińskim i greckim. Arcykapłani żydowscy mówili do Piłata: Nie pisz: Król żydowski, ale że On powiedział: Jestem królem żydowskim. Odparł Piłat: Com napisał, napisałem. Żołnierze zaś, gdy ukrzyżowali Jezusa, wzięli Jego szaty i podzielili na cztery części, dla każdego żołnierza po części; wzięli także tunikę. Tunika zaś nie była szyta, ale cała tkana od góry do dołu. Mówili więc między sobą: Nie rozdzierajmy jej, ale rzućmy o nią losy, do kogo ma należeć. Tak miały się wypełnić słowa Pisma: Podzielili między siebie moje szaty, a los rzucili o moją suknię. To właśnie uczynili żołnierze.

Ostatnie słowa

A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: Niewiasto, oto syn twój. Następnie rzekł do ucznia: Oto matka twoja. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

Śmierć Jezusa

Potem Jezus świadom, że już wszystko się dokonało, aby się wypełniło Pismo, rzekł: Pragnę. Stało tam naczynie pełne octu. Nałożono więc na hizop gąbkę pełną octu i do ust Mu podano. A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: Wykonało się! I skłoniwszy głowę wyzionął ducha.

Wszyscy klękają i przez chwilę zachowują milczenie.

Przebicie serca

Był to dzień Przygotowania; aby zatem ciała nie pozostawały na krzyżu w szabat – ów bowiem dzień szabatu był wielkim świętem – Żydzi prosili Piłata, aby ukrzyżowanym



połamano golenie i usunięto ich ciała. Przyszli więc żołnierze i połamali golenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzyżowani. Lecz kiedy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda. Zaświadczył to ten, który widział, a świadectwo jego jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy wierzyli. Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo: Kości Jego nie będą łamane. I znowu na innym miejscu mówi Pismo: Będą patrzeć na Tego, którego przebodli.

Złożenie do grobu

Potem Józef z Arymatei, który był uczniem Jezusa, lecz ukrytym z obawy przed Żydami, poprosił Piłata, aby mógł zabrać ciało Jezusa. A Piłat zezwolił. Poszedł więc i zabrał Jego ciało. Przybył również i Nikodem, ten, który po raz pierwszy przyszedł do Jezusa w nocy, i przyniósł około stu funtów mieszaniny mirry i aloesu. Zabrali więc ciało Jezusa i obwiązali je w płótna razem z wonnościami, stosownie do żydowskiego sposobu grzebania. A w miejscu, gdzie Go ukrzyżowano, był ogród, w ogrodzie zaś nowy grób, w którym jeszcze nie złożono nikogo. Tam to więc ze względu na żydowski dzień Przygotowania złożono Jezusa, bo grób znajdował się w pobliżu.

J 18, 1 – 19, 42

MODLITWA POWSZECHNA

Módlmy się, najmilsi, za święty Kościół Boży, niech nasz Bóg i Pan obdarzy go pokojem i jednością i strzeże go na całej ziemi, a nam pozwole wieść życie ciche i spokojne na chwałę Boga Ojca Wszechmogącego.

Wszechmogący, wieczny Boże, Ty w Chrystusie objawiłeś swoją chwałę wszystkim narodom, strzeż dzieła Twego miłosierdzia, aby Twój Kościół, rozszerzony na cały świat, trwał z niewzruszoną wiarą w wyznawaniu Twojego imienia. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Módlmy się za naszego papieża Franciszka, niech nasz Bóg i Pan, który go wybrał do wykonywania władzy biskupiej, zachowa go w zdrowiu i bezpieczeństwie dla swojego Kościoła świętego, aby rządził świętym ludem Bożym.

Wszchemogący, wieczny Boże, Twoja mądrość wszystkim kieruje, wejrzyj łaskawie na nasze prośby i w swojej dobroci racz zachować wybranego dla nas papieża, aby lud chrześcijański, który od Ciebie otrzymuje przewodników, pod zwierzchnictwem najwyższego pasterza wzrastał w zasługach swej wiary. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Módlmy się za naszego biskupa Józefa, za wszystkich biskupów, kapłanów, diakonów, za wszystkich, którzy służą Kościołowi i za cały lud wierny.

Wszchemogący, wieczny Boże, Twój Duch uświęca całą społeczność Kościoła i nią rządzi, wysłuchaj nasze pokorne prośby za wszystkie stany Kościoła, aby dzięki Twojej łasce wszyscy wiernie Tobie służyli. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Módlmy się za katechumenów, niech nasz Bóg i Pan otworzy wnętrza ich serc i bramy swojego miłosierdzia, aby otrzymawszy w kąpeli odrodzenia odpuszczenie wszystkich grzechów, złączyli się z nami w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.

Wszchemogący, wieczny Boże, Ty nieustannie ubogacasz swój Kościół nowym potomstwem; pomnóż wiarę i zrozumienie u katechumenów, aby odrodzeni w wodzie chrztu świętego, zostali zaliczeni do grona Twoich przybranych dzieci. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Módlmy się za wszystkich braci wierzących w Chrystusa: niech nasz Bóg i Pan sprawi, aby dążyli do prawdy, niech ich zgromadzi i zachowa w swoim jednym Kościele.

Wszchemogący, wieczny Boże, Ty gromadzisz rozproszonych, a zgromadzonych zachowujesz w jedności, wejrzyj łaskawie na wyznawców Twojego Syna, i spraw, niech wszyscy, których uświęcił jeden chrzest, złączą się w prawdziwej wierze i bratniej miłości. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Módlmy się za Żydów, do których przodków Pan Bóg przemawiał, aby pomógł im wzrastać w miłości ku Niemu i w wierności Jego przymierzu.

Wszchemogący, wieczny Boże, Ty dałeś swoje obietnice Abrahamowi i jego potomkom; wysłuchaj łaskawie prośby swojego Kościoła, aby lud, który niegdyś był narodem wybranym, mógł osiągnąć pełnię odkupienia. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Módlmy się za tych, którzy nie wierzą w Chrystusa, aby i oni napełnieni światłem Ducha Świętego mogli wkroczyć na drogę zbawienia.

Wszchemogący, wieczny Boże, spraw, aby niewierzący w Chrystusa, postępując zgodnie z sumieniem, znaleźli prawdę; i abyśmy przez wzrost we wzajemnej miłości oraz pełniejszy udział w tajemnicy Twego życia stali się w świecie doskonalszymi świadkami Twojej miłości. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Módlmy się za wszystkich, którzy nie uznają Boga, aby w szczerości serca postępowali za tym, co słuszne, i tak mogli odnaleźć samego Boga.

Wszchemogący, wieczny Boże, Ty stworzyłeś wszystkich ludzi, aby zawsze Ciebie szukali, a znajdując Cię, doznali pokoju; spraw łaskawie, aby wszyscy, mimo przeszkód i niebezpieczeństw, dostrzegali znaki Twojej dobroci oraz świadectwo dobrych czynów tych ludzi, którzy w Ciebie wierzą, i z radością wyznali wiarę w Ciebie, jedynego prawdziwego Boga i Ojca wszystkich ludzi. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Módlmy się za wszystkich rządzących państwami: niech nasz Bóg i Pan kieruje ich umysłami i sercami według swojej woli, abyśmy wszyscy żyli w prawdziwej wolności i pokoju.

Wszchemogący, wieczny Boże, w Twoim ręku są ludzkie serca i od Ciebie pochodzą prawa wszystkich ludów; wejrzyj łaskawie na tych, którzy nami rządzą, aby na całym świecie panował trwały pokój i pomyślność narodów, a religia cieszyła się wolnością. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Módlmy się, najmilsi, do Boga Ojca Wszchemogącego, aby oczyścił świat z wszelkich błędów, odwrócił od nas choroby, głód oddalił, otworzył więzienia, rozerwał kajdany, raczył dać bezpieczeństwo i szczęśliwy powrót podróżującym, zdrowie chorym, a umierających obdarzył zbawieniem.

Wszchemogący, wieczny Boże, pociecho strapionych i mocy cierpiących, usłysz prośby tych, którzy w jakimkolwiek utrapieniu wołają do Ciebie, aby wszyscy mogli się radować, że doznali w swoich potrzebach Twego miłosierdzia. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Adoracja Krzyża

UKAZANIE KRZYŻA

Oto drzewo Krzyża, na którym zawisło Zbawienie świata.
Wszyscy odpowiadają: Pójdźmy z pokłonem.

ADORACJA KRZYŻA

Ludu, mój ludu, cóżem ci uczynił?
W czymem zasmucił albo w czym zawinił?



Jam cię wyzwolił z mocy faraona,
A tyś przyrzucił krzyż na me ramiona.

Ludu, mój ludu...
Jam cię wprowadził w kraj miodem płynący,
Tyś Mi zgotował śmierci znak hańbiący.

Ludu, mój ludu...
Jam cię szczepił, winnicę wybrana,
A tyś Mnie octem poił, swego Pana.

Ludu, mój ludu...
Jam dla cię spuszczał na Egipt karanie.
A tyś Mnie wydał na ubiczowanie.
Ludu, mój ludu...
Jam faraona dał w odmęt bałwanów,
A tyś Mnie wydał księżtom kapłanów.

Ludu, mój ludu...
Morzem otworzył, byś siedł suchą nogą,
A tyś Mi włócznią bok otworzył srogą.

Ludu, mój ludu...
Jam ci był wodzem w kolumnie obłoku,
Tyś Mnie wiódł słuchać Piłata wyroku.

Ludu, mój ludu...
Jam cię karmił manny rozkoszami,
Tyś Mi odpłacił policzkowaniami.

Ludu, mój ludu...
Jam ci ze skały dobył wodę zdrową,
A tyś Mnie poił goryczą żółciową.

Ludu, mój ludu...
Jam dał, że zbici Kanaan królowie,
A tyś Mnie trzcina biłes Mnie po głowie.

Ludu, mój ludu...
Jam ci dał berło Judzie powierzone,
A tyś Mi wtoczył cierniową koronę.

Ludu, mój ludu...
Jam cię wywyższył między narodami,
Tyś Mnie na krzyżu podwyższył z łotrami.

Komunia Święta

MODLITWA PO KOMUNII

Wszchemogący, wieczny Boże, Ty nam dałeś nowe życie przez błogosławioną śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, zachowaj w nas dzieło swojego miłosierdzia i spraw, abyśmy przez udział w tym misterium żyli zawsze dla Ciebie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Procesja do Grobu Pańskiego

Odszedł Pasterz od nas, zdroje wody żywej,
Zbawca, Źródło łaski, miłości prawdziwej.
Ref. Odszedł Pasterz nasz, co ukochał lud.
O Jezu, dzięki Ci za Twej męki trud.

Gdy na krzyżu konał, słońce się zaćmiło,
ziemia się zatrzęsła, wszystko się spełniło.

Ten, co pierwszych ludzi złowił w swoje sidła,
Sam już w więzach leży, opadły Mu skrzydła.

Oto Boski Zbawca zamki śmierci skruszył,
zburzył straszne odrzwia, duszom życie zwrócił.

Zmiażdżył władzę czarta mocą Bóstwa Swego,
i ujarzmił pychę wroga piekielnego.

Po wystawieniu Najświętszego Sakramentu w Grobie Pańskim kapłan okadza Go i po chwili milczenia odmawia modlitwę:

Panie Jezu Chryste, nasze zmartwychwstanie i życie, podźwignij nas z grobu grzechów, nawiedz i napełnij duchową mocą. Spraw, abyśmy ugruntowani w wierze, nadziei i miłości mogli pojąć ze wszystkimi świętymi, jak wielka jest Twoja miłość. Tak bardzo nas umiłowałeś, że dla nas poniosłeś śmierć na krzyżu, aby żaden człowiek, który wierzy w Ciebie, nie zginął, ale miał życie wieczne. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.



A photograph of a priest in white vestments carrying a large, ornate candelabrum with many lit candles. The scene is set in a church with a large arched window in the background. The priest is walking towards the right, and the candelabrum is the central focus. The background shows a congregation of people seated in pews.

Wielka Sobota

W Wielką Sobotę Kościół nie sprawuje liturgii. To czas adoracji Tego, który spoczął w grobie i „poszedł ogłosić zbawienie nawet duchom zamkniętym w więzieniu, niegdyś nieposłusznym” (1 P 3, 20). Chrystus nie zstąpił do Otchłani, aby wyzwolić tych, którzy zostali potępieni, lecz aby ogłosić zbawienie sprawiedliwym, którzy Go poprzedzili. Piotr powróci do tej prawdy nieco dalej w tym samym liście, gdzie powtórzy, iż „nawet umarłym głoszone Ewangelię” (1 P 4, 6). Potwierdzenie tego artykułu wiary znajdujemy także w Ewangeliach, gdzie mowa jest o tym, iż Chrystus zstąpił do otchłani śmierci (Mt 12, 40; por. Rz 10, 7; Ef 4, 9), aby umarli usłyszeli głos syna Bożego; „ci, którzy usłyszą, żyć będą” (J 5, 25). Właśnie dlatego, że Chrystus pokonał śmierć i może wyprowadzić z Otchłani sprawiedliwych, którzy żyli przed Nim, Jan stwierdza, że posiada On „klucze śmierci i Otchłani” (Ap 1, 18).

W Starożytnej homilii na Świętą i Wielką Sobotę znajdujemy potwierdzenie przekonania chrześcijan o zstąpieniu Chrystusa do Otchłani. Anonimowy autor w II wieku pisał: „Co się stało? Wielka cisza spowila ziemię; wielka na niej cisza i pustka. Cisza wielka, bo Król zasnął. Ziemia się przelękła i zamilkła, bo Bóg zasnął na ludzkim cielem, a wzbudził tych, którzy spali od wieków. Bóg umarł w cielem, a poruszył Otchłań. Idzie, aby odnaleźć pierwszego człowieka, jak zgubioną owieczkę. Pragnie nawiedzić tych, którzy siedzą zupełnie pogrążeni w cieniu śmierci; aby wyzwolić z bólów niewolnika Adama, a wraz z nim niewolnicę Ewę, idzie On, który jest ich Bogiem i synem Ewy”.

Chyba każdy, kto marzy o podróży do Ziemi Świętej, wędruje myślą do miejsca, które wyobrażał sobie tysiące razy: Bazylika Grobu Pańskiego. Miejsce śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Centrum dziejów zbawienia. Miejsce, gdzie dokonało się absolutnie najważniejsze wydarzenie w dziejach świata. Już sam dziedziniec prowadzący do bazyliki może wzbudzić uczucie rozczarowania. A cóż dopiero jej wnętrze!

„A w miejscu, w którym Go ukrzyżowano, był ogród” (J 19, 41) – Jan



Ewangelista w takich słowach zdradza czytelnikowi lokalizację Golgoty i grobu Jezusa. Do 44 roku ogród był poza murami miasta. Herod Agrypa nakazał włączyć go w obręb murów. Rozpoczęto budowę, którą dokończyli powstańcy w 66 roku. Dziś po ogrodzie nie pozostał ślad.

Kaplicę Grobu, w którym złożono ciało Jezusa, a który już po trzech dniach pozostał pusty, otacza potężna rotunda zwana po grecku *Anastasis* („zmartwychwstanie”). Wybudowano ją w 1868 roku. Nad wejściem do kaplicy grobowej wywieszono trzy obrazy, należące kolejno do łacinników, Greków i Ormian. Już sam ten fakt jest znaczący: Bazylika Grobu jest podzielona, jak podzielone jest chrześcijaństwo. Na szczęście wyznania łączą się przy Jezusowym grobie. Miejsce pochówku Chrystusa zawsze otaczano czcią. Rychło zaczęło ono przyciągać rzesze pielgrzymów. Świadectwo jednego z nich, Arkulfa biskupa, który

przybył do Jerozolimy z dalekiej Galii około 680 roku, głosi: „Wewnątrz grobu była jedna półka, ciągnąca się od głowy do stóp bez przerwy, która pomieściłaby jednego człowieka leżącego na plecach. Jest jak jaskinia otwierająca się na południową stronę grobu i ma nad sobą niskie sklepienie”. Przedśionek Grobu Świętego stanowi tzw. Kaplica Anioła z kamieniem, na którym miał siedzieć Boży posłaniec, oznajmiając:

„DLACZEGO SZUKACIE
ŻYJĄCEGO WŚRÓD
UMARŁYCH?
NIE MA GO TUTAJ!
ZMARTWYCHWSTAŁ!”

(Łk 24, 5-6)

Właściwy grób, do którego trzeba wejść mocno się schylając, znajduje się w skalnej grocie, obecnie wyłożonej marmurem. Ława, na której złożono ciało Jezusa, zwana *arcosolium*, ma około dwóch metrów długości i metra szerokości. Wykonana jest z białego marmuru, a nad nią widnieją artystyczne przedstawienia zmartwychwstania. Grób należał do zamożnego Józefa z Arymatei i był przedmiotem czci już od pierwszego pokolenia chrześcijan. Gdy w 135 roku Hadrian zamienił Jerozolimę na Aelia Capitolina i na miejscu grobu wystawił świątynię Wenus, pośrednio znacznie ułatwił pracę św. Helenie i archeologom. Wenus czczona była na Bliskim Wschodzie jako Asztar-te, która co roku schodziła do podziemi po Adonisa, bożka płodności, a ten co roku zmartwychwstawał, przywracając cykl wegetacyjny. Ta ironia z grobu Chrystusa, który przecież zmartwychwstał, pozwoliła później św. Helenie na w miarę łatwą lokalizację grobowej pieczary. Dziś jest ona jednym z najświętszych miejsc chrześcijaństwa. Spośród pielgrzymów modlących się przy nagrobnej płycie wyróżniają się greccy ortodoksi, którzy wychodzą z kaplicy tyłem, by nie odwracać się plecami do świętego miejsca. Podobnie czyniło wielu Żydów, gdy jeszcze istniała świątynia: nigdy nie odwracali się tyłem do Miejsca Najświętszego.

KS. MARIUSZ ROSIK

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO POKARMÓW NA STOLE WIELKANOCNYM

Błogosławieństwa pokarmów dokonuje w domu ojciec, matka lub ktoś z członków rodziny przed wspólnym posiłkiem w Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego.

Ojciec rodziny lub przewodniczący zapala świecę umieszczoną na stole i mówi:

Chrystus zmartwychwstał. Alleluja.

Wszyscy odpowiadają:

Prawdziwie zmartwychwstał. Alleluja.

Następnie ktoś z uczestników odczytuje tekst Pisma świętego. Bracia i siostry, posłuchajcie słów Ewangelii według Świętego Mateusza.

Jezus powiedział do swoich uczniów: Nie troszczcie się zbyttnio i nie mówcie: co będziemy jeść? co będziemy pić? Przecież Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Starajcie się naprzód o królestwo Boga i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane.

Mt 6, 25a, 32b-33

Z proponowanych niżej wezwań można wybrać te, które uzna się za bardziej odpowiednie, lub dodać do nich inne, uwzględniające sytuację obecnych albo szczególne okoliczności.

Bóg Ojciec wie, czego potrzebujemy do życia i zbawienia. Z ufnością przeto zanieśmy do Niego nasze pokorne prośby w intencjach Kościoła, świata i nas tu zgromadzonych. Wołajmy do Niego:

Wysłuchaj nas, Panie.

1. Módlmy się za wszystkie narody ziemi o ustanie epidemii, aby wszyscy mogli bez trwogi chwalić Boga oraz aby Bóg zachował je od klęski nieurodzaju, suszy i głodu.

2. Módlmy się za wszystkich wierzących w Chrystusa, aby zabiegając o chleb powszedni, szukali nade wszystko skarbu królestwa Bożego.



3. Módlmy się za rządzących państwami, aby dóbr tej ziemi nie trwonili na wojny i zbrojenia, ale sprawiedliwie dbali o chorych, pokrzywdzonych i ubogich.

4. Módlmy się za ludzi starszych i osamotnionych, aby dzięki dobroci sąsiadów i bliskich mogli zaznać radości świąt Zmartwychwstania Pańskiego.

5. Módlmy się za pracujących, aby cieszyli się sprawiedliwą zapłatą za pracę i społeczną wdzięcznością.

6. Módlmy się za wszystkich naszych rodaków, aby nadchodzące święta spędzali we wzajemnej zgodzie i trzeźwości.

7. Módlmy się za nas tu zgromadzonych, abyśmy zasiadali do wspólnego stołu wdzięczni za wszystkie dary, jakie otrzymujemy od Boga i kochających nas ludzi.

MODLITWA BŁOGOSŁAWIEŃSTWA POKARMÓW

Przewodniczący odmawia tę modlitwę z rękami złożonymi.

Panie Jezu Chryste, Ty w dzień przed męką i śmiercią poleciałeś uczniom przygotować paschalną wieczerzę, w dniu zmartwychwstania przyjąłeś zaproszenie dwóch uczniów i zasiadłes z nimi do stołu, a późnym wieczorem przyszedłes do Apostołów, aby wraz z nimi spożyć posiłek. Prosimy Cię, pozwól nam z wiarą przeżywać Twoją obecność między nami podczas wielkanocnego posiłku, abyśmy mogli się radować udziałem w Twoim życiu i zmartwychwstaniu. Chlebie Żywy, który zstąpiłes z nieba i w Komunii Świętej dajesz życie światu, pobłogosław ten chleb i wszelkie świąteczne pieczywo na pamiątkę chleba, którym nakarmiłes słuchających Ciebie wytrwale na pustkowiu i który wzięłes w swoje święte i czcigodne ręce, aby go przemienić w swoje Ciało.

Baranku Boży, Ty zwyciężyłes zło i obmyłes świat z grzechów, pobłogosław to mięso, wędliny i wszelkie pokarmy, które będziemy jedli na pamiątkę baranka paschalnego i świątecznych potraw, jakie Ty spożyłes z Apostołami podczas Ostatniej Wieczerzy.

Chryste, nasze życie i zmartwychwstanie, pobłogosław te jajka, znak nowego życia, abyśmy dzieląc się nimi w gronie rodziny, bliskich i gości, mogli się także dzielić wzajemnie radością z tego, że jesteś z nami. Pozwól nam wszystkim dojść do Twojej wiecznej uczyty w domu Ojca, gdzie żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

ZAKOŃCZENIE PO POSIŁKU

Uczniowie poznali Pana. Alleluja.

Wszyscy: Przy łamaniu chleba. Alleluja.

Módlmy się. Boże, źródło życia, napełnij nasze serca paschalną radością i podobnie jak dałes nam pokarm pochodzący z ziemi, spraw, aby zawsze trwało w nas nowe życie, które wysłużył nam Chrystus przez swoją śmierć i zmartwychwstanie i w swoim miłosierdziu nam go udzielił. Który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Zmartwychwstanie Pańskie



Wigilia Paschalna

Po upływie szabat Maria Magdalena i druga Maria, które przyszły obejrzeć grób, zastały kamień usunięty. Spotkały tam anioła, który zstąpił z nieba, a którego postać jaśniała jak błyskawica. Anioł rzekł do niewiast: „Nie bójcie się! Wiem, że szukacie Jezusa ukrzyżowanego. Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał, jak zapowiedział” (Mt 28, 6). Anioł nakazuje także niewiastom, aby poszły i oznajmiły fakt zmartwychwstania uczniom Jezusa. Zachęca je, aby nakazały im wędrówkę do Galilei, gdyż tam mają spotkać zmartwychwstałego.

Opowiadanie o odkryciu pustego grobu pełne jest symboliki. Zwłaszcza blask Chrystusa powstającego z grobu ma walor symboliczny. Już w pierwszych trzech wierszach relacji o pustym grobie symbolika światła powraca trzykrotnie. Najpierw ewangelista podaje wskazówkę czasową – „o świcie pierwszego dnia tygodnia”, następnie odnosi się do wyglądu anioła – „postać jego jaśniała jak błyskawica”, i wreszcie charakteryzuje jego odzienie – „szaty jego były białe jak śnieg”.

W drugiej części opowiadania Mateusz przytacza wypowiedzi samego Jezusa. Treść orędzia jest jednakowa w obydwu przypadkach. Ponieważ anioł na kartach Starego Testamentu zawsze przekazuje posłanie Jahwe, również słowa Jezusa włączają się w krąg Boskiego posłania, bo przecież słowo Boże przez psalmistę przyrównane jest do światła: „Twoje słowo, Panie, jest pochodnią dla stóp moich i światłem na mojej ścieżce” (Ps 119, 105). Właściwe odczytanie symboliki światła zastosowanej przez Mateusza ubogaca więc interpretację całej chrystofanii.

Szczególne znaczenia nabierają tu trzy motywy, które wpisują się w tę tematykę: motyw świtu, błyskawicy i bieli. Wydarzenia opisane przez Mateusza dokonują się „o świcie pierwszego dnia tygodnia” (Mt 28, 1). Czasowe określenie dotyczące nie tylko konkretnego dnia, ale i pory, wydaje się być nawiązaniem do tekstów Starego Testamentu, według których

moment przewycięzania ciemności nocy przez światło słońca jawi się jako moment szczególnego Bożego działania. Dla przykładu, egipskie oddziały prześladowane uchodzących z Egiptu Izraelitów musiały ustąpić o świcie (Wj 14, 24). Wczesnym rankiem zastępy Izraela przekonują się o zagładzie wojsk Sennacheryba (2 Kr 19, 35). Świt jest więc dla autorów biblijnych momentem, kiedy światłość zмага się z ciemnością i zwycięża ją, przez co ukazuje potężne Boże interwencje.

JAK NOC ZOSTAJE
POKONANA PRZEZ
ŚWIATŁO SŁOŃCA,
TAK ZŁO ZOSTAJE
POKONANE PRZEZ
DZIAŁANIE BOGA.
ZMARTWYCHWSTANIE
JEZUSA
DOKONUJE SIĘ
O ŚWICIE, JEST WIĘC
ZWYCIĘSTWEM
BOGA DZIAŁAJĄCEGO
W HISTORII LUDZKOŚCI.
POKONANA ZOSTAJE
ŚMIERĆ, KTÓRA JEST
KONSEKWENCJĄ
GRZECHU.

Mateusz zauważa dalej, że postać anioła, który objawia się niewiastom przy otwartym grobie, jaśniała jak błyskawica (Mt 28, 3). Motyw błyskawicy w ujęciu symbolicznym znany jest na kartach Starego Testamentu. Dla ludów starożytnych świadek błyskawicy był świadkiem bezpośredniej ingerencji Boga na ziemi. Błyskawica symbolizowała moc Bożą i niedostępność Stwórcy; dlatego, dla przykładu, poszukujący Hiob nie potrafił znaleźć odpowiedzi na pytanie: „Jak Bóg rozkazuje? Jak świeci z chmur błyskawicą?” (Hi 37, 15). Błyskawica może być wyrazem Bożej chwały i Jego majestatu. W opisach teofanii błyskawica

pełni funkcję symbolu nieprzystępnej światłości i chwały Jahwe. Motyw ten zaczerpnięty jest z opisu teofanii synajskiej, gdzie objawieniu się ognia towarzyszą właśnie błyskawice (Wj 20, 18). Dlatego też w relacji Mateusza anioł jaśnieje jak błyskawica, a jego szaty były lśniące białe. Biel w naturalny sposób oznacza czystość i nieskalanie. Biel jest także symbolem wolności od grzechu, Bóg daje obietnicę, że grzechy przyrównane do szkarlatu staną się białe jak śnieg: „Chodźcie i spór ze Mną wiedźcie! – mówi Pan. Choćby wasze grzechy były jak szkarłat, jak śnieg wybieleją; choćby były czerwone jak purpura, staną się jak wełna” (Iz 1, 18). Tak więc biel szat anioła, który pojawia się przed pustym grobem Jezusa, symbolizować może pokonanie grzechu poprzez fakt zmartwychwstania.

Po pojawieniu się anioła Marii Magdaleny i drugiej Marii, kolejne wydarzenia przeżywane są pod znakiem słowa. Jest to słowo orędzia, które najpierw zostaje przekazane przez anioła, a następnie powtórzone przez samego Jezusa. Można zauważyć duże podobieństwa pomiędzy obiema wypowiedziami. Anioł wzywa: „Wy się nie bójcie”; Jezus mówi: „Nie bójcie się!”. Anioł mówi: „idźcie szybko”; Jezus wzywa: „idźcie”. Anioł powiada: „powiedzcie Jego uczniom”; Jezus nakazuje: „oznajmijcie moim braciom”. Anioł stwierdza: „udaje się do Galilei”; Jezus zachęca: „niech idą do Galilei”. Anioł wreszcie zapowiada: „tam Go ujrzyć”, Jezus podaje tę samą zapowiedź: „tam Mnie zobaczą”. Słowa orędzia łączą w sobie tradycję Starego i Nowego Przymierza. Za czasów Starego Przymierza Bóg często przemawiał do swojego ludu przez aniołów, a w ostatecznych dniach „przemówił do nas przez Syna” (Hbr 1, 1). Stąd tak dokładna analogia słów anioła i słów Jezusa. O świcie poranka zmartwychwstania najpierw anioł, jaśniejąc jak błyskawica, przekazuje słowo Pana, później czyni to sam Zmartwychwstały. Orędzie Jezusa jest więc paralelne do orędzia anioła i zawiera ono kilka elementów: wezwanie do porzucenia strachu, nakaz przekazania wieści uczniom, treść tej wieści i zapowiedź spotkania.

WIGILIA PASCHALNA

Liturgia Światła

Wszystkie obrzędy Wigilii Paschalnej odbywają się w nocy: nie wolno ich rozpocząć, zanim nie zapadnie noc, a należy je zakończyć przed świtem niedzieli. W odpowiednim miejscu poza kościołem rozpala się ognisko.

POŚWIĘCENIE OGNI I PRZYGOTOWANIE PASCHAŁU

Drodzy bracia i siostry, w tę najświętszą noc, w którą nasz Pan Jezus Chrystus przeszedł ze śmierci do życia, Kościół wzywa swoje dzieci rozproszone po całym świecie, aby zgromadziły się na czuwanie i modlitwę. Jeśli tak będziemy obchodzić pamiątkę Paschy Pana, słuchając słowa Bożego i sprawując święte obrzędy, możemy mieć nadzieję, że otrzymamy udział w zwycięstwie Chrystusa nad śmiercią i razem z Nim żyć będziemy w Bogu.

Módlmy się. Boże, Ty przez swojego Syna udzieliłeś wiernym światła swojej chwały, poświęć ten ogień i przez te Święta Wielkanocne rozpal w nas tak wielkie pragnienie nieba, abyśmy z czystym sercem mogli dostąpić światła wiekuistej światłości. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Kapłan na paschale żłobi rylcem krzyż, nad krzyżem grecką literę Alfa, pod krzyżem literę Omega, a na czterech polach między ramionami krzyża cyfry bieżącego roku. Jednocześnie głośno i wyraźnie mówi:

Chrystus wczoraj i dziś (żłobi pionowe ramię krzyża);
Początek i koniec (żłobi ramię poziome);
Alfa (żłobi nad ramieniem pionowym literę Alfa);
i Omega (żłobi pod ramieniem pionowym literę Omega);
Do Niego należy czas (żłobi pierwszą cyfrę bieżącego roku na lewym górnym polu między ramionami krzyża);
i wieczność (żłobi drugą cyfrę bieżącego roku na prawym górnym polu);
Jemu chwała i panowanie (żłobi trzecią cyfrę bieżącego roku na dolnym lewym polu);
przez wszystkie wieki wieków. Amen. (żłobi czwartą cyfrę bieżącego roku na dolnym prawym polu).

Po wyźłobieniu krzyża i innych znaków kapłan umieszcza pięć symbolicznych gwoździ, w formie krzyża, mówiąc przy tym głośno:

1. Przez swoje święte rany
2. jaśniejące chwałą
3. niech nas strzeże
4. i zachowuje
5. Chrystus Pan. Amen.

Kapłan zapala paschał od nowego ognia, mówiąc głośno:
Niech światło Chrystusa chwalebnie zmartwychwstałego rozproszy ciemności naszych serc i umysłów.

PROCESJA

Celebrans nakłada kadzidło do kadzielnicy. Następnie diakon lub sam celebrans bierze w ręce paschał i wyrusza procesją do kościoła. Wszyscy niosą świece. Przy bramie kościoła kapłan lub diakon zatrzymuje się, podnosi paschał i śpiewa:

Światło Chrystusa.

Wszyscy odpowiadają:

Bogu niech będą dzięki.

Celebrans zapala swoją świecę od płomienia paschału.

Na środku kościoła diakon lub kapłan podnosi paschał i śpiewa po raz drugi:

Światło Chrystusa.

Wszyscy odpowiadają:

Bogu niech będą dzięki.

Wszyscy zapalają świece od płomienia paschału, podając sobie światło.

Gdy kapłan lub diakon przyjdzie do ołtarza, stojąc zwrócony do ludu, śpiewa po raz trzeci:

Światło Chrystusa.

Wszyscy odpowiadają:

Bogu niech będą dzięki.

Zapala się wszystkie światła w kościele.

ORĘDZIE WIELKANOCNE

Weselcie się już, zastępy Aniołów, w niebie: weselcie się, słudzy Boga. Niechaj zabrzmia dzwony głoszące zbawienie, gdy Król tak wielki odnosi zwycięstwo. Raduj się, ziemio, opromieniona tak niezmiernym blaskiem, a oświecona jasnością Króla wieków, poczuj, że wolna jesteś od mroku, co świat okrywa! Zdobny blaskiem takiej światłości, raduj się, Kościele Święty, Matko nasza! Ta zaś świątynia niechaj zabrmi potężnym śpiewem całego ludu. A zatem proszę was, bracia najmilsi, którzy stoicie tutaj, podziwiając jasność tego świętego płomienia, byście razem ze mną wzywali miłosierdzia wszechmogącego Boga. Niech Ten, który bez moich zasług raczył mnie uczynić swoim sługą, zechce mnie napelnić światłem swojej jasności i pozwoli godnie wyśpiewać pochwałę tej świecy.

Zaprawdę, godne to i sprawiedliwe, abyśmy z całego serca i z całej duszy śpiewem wysławiali niewidzialnego Boga, Ojca Wszechmogącego, oraz Jednorodzonego Syna Jego, Jezusa Chrystusa, naszego Pana, który Ojcu przedwiecznemu spłacił za nas dług Adama i krwią serdeczną zmasał dłużny zapis starodawnej winy. Oto są bowiem święta paschalne, w czasie których zabija się prawdziwego Baranka, a Jego krew poświęca domy wierzących. Jest to ta



sama noc, w której niegdyś ojców naszych, synów Izraela, wywiódłes z Egiptu i przeprowadziłeś suchą nogą przez Morze Czerwone. Jest to zatem ta noc, która światłem ognistego słupa rozproszyła ciemności grzechu, a teraz ta sama noc uwalnia wszystkich wierzących w Chrystusa na całej ziemi od zepsucia pogańskiego życia i od mroku grzechów, do łaski przywraca i gromadzi w społeczności świętych. Tej właśnie nocy Chrystus skruszywszy więzy śmierci, jako zwycięzca wyszedł z otchłani. Nic by nam przecież nie przyszło z daru życia, gdybyśmy nie zostali odkupieni. O, jak przedziwna łaskawość Twej dobroci dla nas! O, jak niepojęta jest Twoja miłość: aby wykupić niewolnika, wydałeś swego Syna. O, zaiste konieczny był grzech Adama, który został zgładzony śmiercią Chrystusa! O, szczęśliwa wina, skoro ją zgładził tak wielki Odkupiciel! O, zaiste błogosławiona noc, jedyna, która była godna poznać czas i godzinę zmartwychwstania Chrystusa. O tej to nocy napisano: a noc jako dzień zajaśnieje, oraz: noc będzie mi światłem i radością. Uświęcająca siła tej nocy oddała zbrodnię, z przewin obmywa, przywraca niewinność upadłym, a radość smutnym, rozprasza nienawiść, usposabia do zgody i ugina potęgę. W tę noc pełną łaski przyjmij, Ojczye święty, wieczorną ofiarę uwielbienia, którą Ci składa Kościół Święty, uroczyście ofiarując przez ręce swoich sług tę świecę, owoc pracy pszczelego roju. Znamy już wymowę tej woskowej kolumny, którą na chwałę Boga zapalił jasny płomień. Chociaż dzieli się on używając światła, nie doznaje jednak uszczerbku, żywi się bowiem strugami wosku, który dla utworzenia tej cennej pochodni wydała pracowita pszczoła. O, zaiste błogosławiona noc, w której się łączy niebo z ziemią, sprawy Boskie ze sprawami ludzkimi. Prosimy Cię przeto, Panie, niech ta świeca poświęcona na chwałę Twojego imienia nieustannie płonie, aby rozproszył mrok tej nocy. Przyjęta przez Ciebie, jako woń przyjemna, niechaj się złączy ze światłami nieba. Niech ta świeca płonie, gdy wszędzie słońce nieznające zachodu: Jezus Chrystus, Twój Syn Zmartwychwstały, który oświeca ludzkość swoim światłem i z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen, amen, amen.

Liturgia Słowa **Czytanie z Księgi Rodzaju**

Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. Ziemia zaś była bezładem i pustkowiem: ciemność była nad powierzchnią bezmiaru wód, a Duch Boży unosił się nad wodami. Wtedy Bóg rzekł: Niechaj się stanie światłość! I stała się światłość. Bóg widząc, że światłość jest dobra, oddzielił ją od ciemności. I nazwał Bóg światłość dniem, a ciemność nazwał nocą. I tak upłynął wieczór i poranek, dzień pierwszy. A potem Bóg rzekł: Niechaj powstanie sklepienie w środku wód i niechaj ono oddzieli jedne wody od drugich! Uczyniwszy to sklepienie, Bóg oddzielił wody pod sklepieniem od wód ponad sklepieniem; a gdy tak się stało, Bóg nazwał to sklepienie niebem. I tak upłynął wieczór, a po nim poranek, dzień drugi. A potem Bóg rzekł: Niechaj zbiorą się wody spod nieba w jedno miejsce i niechaj się ukazuje powierzchnia sucha! A gdy tak się stało, Bóg nazwał tę suchą powierzchnię ziemią, a zbiorowisko wód

nazwał morzem. Bóg widząc, że były dobre, rzekł: Niechaj ziemia wyda rośliny zielone: trawy dające nasiona, drzewa owocowe rodzące na ziemi według swego gatunku owoce, w których są nasiona. I stało się tak. Ziemia wydała rośliny zielone: trawę dającą nasienie według swego gatunku i drzewa rodzące owoce, w których było nasienie według ich gatunków. A Bóg widział, że było dobre. I tak upłynął wieczór i poranek, dzień trzeci. A potem Bóg rzekł: Niechaj powstaną ciała niebieskie, świecące na sklepieniu nieba, aby oddzielały dzień od nocy, aby wyznaczały pory roku, dni i lata; aby były ciałami jaśniejącymi na sklepieniu nieba i aby świeciły nad ziemią. I stało się tak. Bóg uczynił dwa duże ciała jaśniejące: większe, aby rządziło dniem, i mniejsze, aby rządziło nocą, oraz gwiazdy. I umieścił je Bóg na sklepieniu nieba, aby świeciły nad ziemią; aby rządziły dniem i nocą i oddzielały światłość od ciemności. A widział Bóg, że były dobre. I tak upłynął wieczór i poranek, dzień czwarty. Potem Bóg rzekł: Niechaj się zaroią wody od roju istot żywych, a ptactwo niechaj lata nad ziemią, pod sklepieniem nieba! Tak stworzył Bóg wielkie potwory morskie i wszelkiego rodzaju pływające istoty żywe, którymi zaroiły się wody, oraz wszelkie ptactwo skrzydlate różnego rodzaju. Bóg widząc, że były dobre, pobłogosławił je tymi słowami: Bądźcie płodne i mnożcie się, abyście zapełniały wody morskie, a ptactwo niechaj się rozmnaża na ziemi. I tak upłynął wieczór i poranek, dzień piąty. Potem Bóg rzekł: Niechaj ziemia wyda istoty żywe różnego rodzaju: bydło, płazy i dzikie zwierzęta według ich rodzajów! I stało się tak. Bóg uczynił różne rodzaje dzikich zwierząt, bydła i wszelkich płazów. I widział Bóg, że były dobre. Wreszcie Bóg rzekł: Uczynimy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad całą ziemią i nad wszelkim płazem! Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę. Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i czynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszelkim płazem. I rzekł Bóg: Oto wam daję wszelką roślinę przynoszącą ziarno po całej ziemi i wszelkie drzewo, którego owoc ma w sobie nasienie: dla was będą one pokarmem. A dla wszelkiego zwierzęcia polnego i dla wszelkiego ptactwa w powietrzu, i dla wszystkiego, co się rusza po ziemi i ma w sobie pierwiastek życia, będzie pokarmem wszelka trawa zielona. I stało się tak. A Bóg widział, że wszystko, co czynił, było bardzo dobre. I tak upłynął wieczór i poranek, dzień szósty. W ten sposób zostały ukończone niebo i ziemia oraz wszystkie zastępy stworzeń. A gdy Bóg ukończył w dniu szóstym swe dzieło, nad którym pracował, odpoczął dnia siódmego po całym swym trudzie, jaki podjął.

Rdz 1, 1 - 2, 2

Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię

Błogosław duszo moja, Pana,
o Boże mój, Panie, Ty jesteś bardzo wielki!
Odziany w majestat i piękno,
światłem okryty jak płaszczem.

Umocniłeś ziemię w jej podstawach,
nie zachwieje się na wieki wieków.
Jak szatą okryłeś ją Wielką Głębią
ponad górami stanęły wody.

Ty źródło kierujesz do strumieni,
co pośród gór się sączą.
Nad nimi mieszka plectwo niebieskie
i śpiewa wśród gałęzi.

Z Twoich komnat nawadniasz góry,
I owocem Twoich dzieł syć się ziemia.
Każesz rosnać trawie dla bydła,
i roślinom, by człowiekowi służyły.

Jak liczne są dzieła Twoje, Panie!
Tyś wszystko mądrze uczynił,
ziemia jest pełna Twych stworzeń.
Błogosław, duszo moja, Pana.

Ps 104(103),1-2a. 5-6.10 i 12,13-14. 24 i 35c

KOLEKTA

Módlmy się. Boże, Ty w przedziwny sposób stworzyłeś człowieka i w jeszcze cudowniejszy sposób go odkupiłeś, spraw, abyśmy siłą ducha opierali się powabom grzechu i zasłużyli na osiągnięcie wiecznej radości. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Czytanie z Księgi Rodzaju

Bóg wystawił Abrahama na próbę i rzekł do niego: Abrahamie! A gdy on odpowiedział: Oto jestem, powiedział: Weź twego syna jedynego, którego miłujesz, Izaaka, idź do kraju Moria i tam złoż go w ofierze na jednym z pagórków, jaki ci wskażę. Nazajutrz rano Abraham osiadł swego osiołka, zabrał ze sobą dwóch swych ludzi i syna Izaaka, narębał drzewa do spalenia ofiary i ruszył w drogę do miejscowości, o której mu Bóg powiedział. Na trzeci dzień Abraham spojrzawszy, dostrzegł z daleka ową miejscowość. I wtedy rzekł do swych sług: Zostańcie tu z osiołkiem, ja zaś i chłopiec pójdziemy tam, aby oddać pokłon Bogu, a potem wrócimy do was. Abraham zabrawszy drwa do spalenia ofiary włożył je na syna swego Izaaka, wziął do ręki ogień i nóż, po czym obaj się oddalili. Izaak odezwał się do swego ojca: Ojciec mój! A gdy ten rzekł: Oto jestem, mój synu, zapytał: Oto ogień i drwa, gdzie jest jagnię na całopalenie? Abraham odpowiedział: Bóg upatrzy sobie jagnię na całopalenie, synu mój. I szli obydwaj dalej. A gdy przyszli na to miejsce, które Bóg wskazał, Abraham zbudował tam ołtarz, ułożył na nim drwa i związawszy syna swego Izaaka, położył go na tych drwach na ołtarzu. Potem sięgnął ręką po nóż, aby zabić syna swego. Ale wtedy anioł Pana zawołał na niego z nieba: Abrahamie, Abrahamie! A on rzekł: Oto jestem. Powiedział mu: Nie podnoś ręki na chłopca i nie czyn mu nic złego! Teraz poznałem, że boisz się Boga, bo nie odmówiłeś Mi nawet twego jedynego syna. Abraham, obejrawszy się poza siebie, spostrzegł barana uwikłanego rogami w zaroślach. Poszedł więc, wziął barana i złożył go w ofierze całopalnej zamiast swego syna. I dał Abraham miejscu temu nazwę

„Pan widzi”. Stąd to mówi się dzisiaj: Na wzgórzu Pan się ukazuje. Po czym anioł Pana przemówił głośno z nieba do Abrahama po raz drugi: Przysięgam na siebie, mówi Pan, że ponieważ uczyniłeś to, iż nie oszczędziłeś syna swego jedynego, będę ci błogosławił i dam ci potomstwo tak liczne jak gwiazdy na niebie i jak ziarnka piasku na wybrzeżu morza; potomkowie twoi zdobędą warownie swych nieprzyjaciół. Wszystkie ludy ziemi będą sobie życzyć szczęścia na wzór twego potomstwa, dlatego że usłuchałeś mego rozkazu.

Rdz 22, 1-18

Strzeż mnie, o Boże, Tobie zaufałem

Pan moim dziedzictwem i przeznaczeniem,
to On mój los zabezpiecza.
Zawsze stawiam sobie Pana przed oczy,
On jest po mojej prawicy, nic mną nie zachwieje.

Dlatego cieszy się moje serce i dusza raduje,
a ciało moje będzie spoczywać bezpiecznie,
bo w kraju zmarłych duszy mej nie zostawisz
i nie dopuścisz, bym pozostał w grobie.

Ty ścieżkę życia mi ukazesz,
pełnię Twej radości
i wieczną rozkosz,
po Twojej prawicy.

Ps 16(15) 5 i 8. 9-10. 11 (R: por. 1)

KOLEKTA

Módlmy się. Boże Ojciec wszystkich wierzących. Ty przez swoją łaskę pomnażasz na całym świecie liczbę przybranych dzieci, Ty przez paschalny sakrament chrztu spełniasz obietnicę daną Twojemu słudze Abrahamowi i czynisz go ojcem wszystkich narodów, daj Twojemu ludowi godnie odpowiedzieć na łaskę powołania. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Czytanie z Księgi Wyjścia

Pan rzekł do Mojżesza: Czemu głośno wołasz do Mnie? Powiedz synom Izraela, niech ruszają w drogę. Ty zaś podnieś swą łaskę i wyciągnij rękę nad morzem i rozdziel je na dwoje, a wejdą synowie Izraela w środek na suchą ziemię. Ja natomiast uczynię upartymi serca Egipcjan, że pójdą za nimi. Wtedy okażę moją potęgę wobec faraona, całego wojska jego, rydwanów i wszystkich jego jeźdźców. A gdy okażę moją potęgę wobec faraona, jego rydwanów i jeźdźców, wtedy poznają Egipcjanie, że Ja jestem Pan. Anioł Boży, który szedł na przedzie wojsk izraelskich, zmienił miejsce i szedł na ich tyłach. Słup obłoku również przeszedł z przodu i zajął ich tyły, stając między wojskiem egipskim a wojskiem izraelskim. I tam był obłok ciemnością, tu zaś oświecał noc. I nie zbliżyli się jedni do drugich przez całą noc. Mojżesz wyciągnął rękę nad morze, a Pan cofnął wtedy gwałtownym wiatrem wschodnim, który wiał przez całą noc, i uczynił morze suchą ziemią. Wody się rozstały, a synowie Izraela szli przez środek morza po suchej ziemi, mając mur z wód po prawej i po lewej stronie. Egipcjanie ścigali ich. Wszystkie konie faraona, jego rydwany i jeźdźcy



ciągnęli za nimi w środek morza. O świcie spojrzął Pan ze słupa ognia i ze słupa obłoku na wojsko egipskie i zmusił je do ucieczki. I zatrzymał koła ich rydwanów, tak że z wielką trudnością mogli się naprzód posuwać. Egipcjanie krzyknęli: Uciekajmy przed Izraelem, bo w jego obronie Pan walczy z Egipcjanami. A Pan rzekł do Mojżesza: Wyciągnij rękę nad morze, aby wody zalały Egipcjan, ich rydwany i jeźdźców. Wyciągnął Mojżesz rękę nad morze, które o brzasku dnia wróciło na swoje miejsce. Egipcjanie uciekając biegli naprzeciw falom, i pogrążył ich Pan w pośrodku morza. Powracające fale zatopiły rydwany i jeźdźców całego wojska faraona, które weszło w morze ścigając synów Izraela. Nie ocalał z nich ani jeden. Synowie zaś Izraela szli po suchym dnie morskim, mając mur z wód po prawej i po lewej stronie. W tym to dniu wybawił Pan Izraela z rąk Egipcjan. I widzieli Izraelici martwych Egipcjan na brzegu morza. Gdy Izraelici widzieli wielkie dzieło, którego dokonał Pan wobec Egipcjan, ulękli się Pana i uwierzyli Jemu oraz Jego słudze Mojżeszowi. Wtedy Mojżesz i synowie Izraela razem z nim śpiewali taką pieśń ku czci Pana.

Wj 15, 1. 2. 4-5. 17ab-18 (R: por. 1a)

Śpiewajmy Panu, który moc okazał

Będę śpiewał na cześć Pana,
który wspaniale swą potęgę okazał,
gdy konia i jeźdźca
pogrążył w morskiej przepaści.

Pan jest moją mocą i źródłem męstwa,
Jemu zawdzięczam moje ocalenie.
On Bogiem moim, uwielbiać Go będę;
On Bogiem ojca mego, będę Go wywyższał.

Rzucił w morze rydwany faraona i jego wojsko.
Wybrani wodzowie jego zginęli w Morzu Czerwonym.
Przepaści ich ogarnęły,
Jak głaz runęli w głębinę.

Wyprowadziłeś lud swój
i osadziłeś na górze Twego dziedzictwa,

w miejscu, które uczyniłeś swym mieszkaniem.
Pan Bóg jest Królem
na zawsze, na wieki.

Wj 15, 1. 2. 4-5. 17ab-18 (R: por. 1a)

KOLEKTA

Módlmy się. Boże, także w obecnych czasach jaśnieją Twoje dawne cuda: niegdyś swoją mocą wybawiłeś jeden naród od prześladowań faraona i przeprowadziłeś go przez Morze Czerwone, obecnie przez wodę chrztu prowadzisz wszystkie narody do zbawienia, spraw, aby cała ludzkość weszła do liczby synów Abrahama i dostąpiła godności ludu wybranego. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Czytanie z Księgi Proroka Izajasza

Nie lękaj się, Jerozolimo, bo małżonkiem ci jest twój Stworzyciel, któremu na imię: Pan Zastępów; Odkupicielem twoim Świąty Izraela, nazywają Go Bogiem całej ziemi. Zaiste, jak niewiastę porzuconą zgębioną na duchu, wezwał cię Pan. I jakby do porzuconej żony młodości twój Bóg mówi: Na krótką chwilę porzuciłem cię, ale z ogromną miłością cię przygarnę. W przystępie gniewu ukryłem przed tobą na krótko swe oblicze, ale w miłości wiecznej nad tobą się ulitowałem, mówi Pan, twój Odkupiciel. Dzieje się ze Mną tak, jak za dni Noego, kiedy przysiągłem, że wody Noego nie spadną już nigdy na ziemię; tak teraz przysięgam, że się nie rozjatrzę na ciebie ani cię gromić nie będę. Bo góry mogą ustąpić i pagórki się zachwiać, ale miłość moja nie odstąpi od ciebie i nie zachwieje się moje przymierze pokoju, mówi Pan, który ma litość nad tobą. O nieszczęśliwa, wichrami smagana, niepoczieszona! Oto Ja osadzę twoje kamienie na malachicie i fundamenty twoje na szafirach. Uczynię blanki twych murów z rubinów, bramy twoje z górskiego kryształu, a z drogich kamieni cały obwód twych murów. Wszyscy twoi synowie będą uczniami Pana. Wielka będzie szczęśliwość twych dzieci. Będziesz mocno osadzona na sprawiedliwości. Daleka bądź od trwogi, bo nie masz się czego obawiać, i od przestachu, bo nie ma on przystępu do ciebie.

Iz 54, 4a. 5-14

Sławię Cię, Panie, bo mnie wybawiłeś

Sławię Cię, Panie, bo mnie wybawiłeś
i nie pozwoliłeś mym wrogom naśmiewać się ze mnie.
Panie, mój Boże, z krainy umarłych wywołałeś moją duszę
i ocaliłeś mi życie spośród schodzących do grobu.

Śpiewajcie psalm wszyscy miłujący Pana
i pamiętajcie o Jego świętości.
Gniew Jego bowiem trwa tylko przez chwilę,
a Jego łaska przez całe życie.

Wysłuchaj mnie, Panie, zmiłuj się nade mną
Panie, bądź moją pomocą.
Zamieniłeś w taniec mój żalobny lament,
Boże mój i Panie, będę Cię sławił na wieki.

Ps 30(29), 2 i 4. 5-6a. 11 i 12a i 13b (R: 2a)



KOLEKTA

Módlmy się. Wszechmogący, wieczny Boże, dla chwały Twojego imienia pomnażaj potomstwo obiecane praojcom ze względu na ich wiarę, niech przez łaskę chrztu świętego wzrasta liczba Twoich przybranych dzieci, aby Kościół widział, że to, czego oczekiwali święci Starego Przymierza, spełnia się na naszych oczach. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Czytanie z Księgi Proroka Izajasza

To mówi Pan: Wszyscy spragnieni, przyjdźcie do wody, przyjdźcie, choć nie macie pieniędzy. Kupujcie i spożywajcie bez pieniędzy i bez płacenia za wino i mleko. Czemu wydajecie pieniądze na to, co nie jest chlebem? I wasza pracą na to, co nie nasyci? Słuchajcie Mnie, a będziecie jeść przysmaki, i dusza wasza zakosztuje tłustych potraw. Nakłońcie wasze ucho i przyjdźcie do Mnie, posłuchajcie Mnie, a dusza wasza żyć będzie. Zawrę z wami wieczyste przymierze: są to niezawodne łaski dla Dawida. Oto ustanowiłem cię świadkiem dla ludów, dla ludów wodzem i rozkazodawcą. Oto zawieszysz naród, którego nie znasz, i ci, którzy cię nie znają, przybiegną do ciebie ze względu na Pana, twój Boga, przez wzgląd na Świętego Izraela, bo On cię przyozdobi. Szukajcie Pana, gdy się pozwala znaleźć, wzywajcie Go, dopóki jest blisko. Niechaj bezbożny porzuci swą drogę i człowiek nieprawy swoje knowania. Niech się nawróci do Pana, a Pan się nad nim zmiłuje, i do Boga naszego, gdyż hojny jest w przebaczeniu. Bo myśli moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi moimi drogami. Bo jak niebiosa górują nad ziemią, tak drogi moje nad waszymi drogami i myśli moje nad waszymi myślami. Zaiste, podobnie jak ulewa i śnieg spadają z nieba i tam nie powracają, dopóki nie nawodnią ziemi, nie użyźnią jej i nie zapewnią urodzaju, tak iż wydaje nasienie dla siewcy i chleb dla jedzącego, tak słowo, które wychodzi z ust moich: nie wraca do Mnie bezowocne, zanim wpierv nie dokona tego, co chciałem, i nie spełni pomyślnie swego posłannictwa.

Iz 55, 1-11

Będziecie czerpać ze źródeł zbawienia

Oto Bóg jest moim zbawieniem,
 będę miał ufność i bać się nie będę.
 Bo Pan jest moją mocą i pieśnią
 On stał się dla mnie zbawieniem.

Wy zaś z weselem czerpać będziecie wodę
 ze źródeł zbawienia.
 Chwalcie Pana,
 zwywajcie Jego imienia.

Dajcie poznać Jego dzieła między narodami,
 przypominajcie, że wspaniałe jest imię Jego.
 Śpiewajcie Panu, bo uczynił wzniosłe rzeczy,
 niech to będzie wiadome po całej ziemi.

Iz 12,2. 3-4b. 4cd-5 (por. 3)

KOLEKTA

Módlmy się. Wszechmogący, wieczny Boże, jedyna nadziejo świata, Ty głosem proroków zapowiedziałeś misteria, które spełniają się w naszych czasach, umocnij łaskawie pragnienia oddanego Ci ludu, bo tylko z Twojego natchnienia pochodzi wzrost cnót Twoich wiernych. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Czytanie z Księgi Proroka Barucha

Bądź posłuszny, Izraelu, przykazaniom życiodajnym, nakłoń ucha, by poznać mądrość. Cóż się to stało, Izraelu, że jesteś w kraju nieprzyjaciół, wynędzniały w ziemi obcej, uważany za nieczystego na równi z umarłymi, zaliczony do tych, co schodzą do Szeolu? Opuściłeś źródło mądrości. Gdybyś chodził po drodze Bożej, mieszkałbyś w pokoju na wieki. Naucz się, gdzie jest mądrość, gdzie jest siła i rozum, a poznasz równocześnie, gdzie jest długie i szczęśliwe życie, gdzie jest światłość dla oczu i pokój. Lecz któż znalazł jej miejsce lub kto wszedł do jej skarbców? Lecz zna ją Wszechwiedzący i wynajdzie ją swoją mądrością. Ten, który przygotował ziemię na wieczysty czas i napełnił ją stworzeniami czworonożnymi, wysłał światło i poszło, wezwał je, a ono posłuchało Go ze drżeniem. Gwiazdy radośnie świecą na swoich strażnicach. Wezwał je. Odpowiedziały: Jesteśmy. Z radością świecą swemu Stwórcy. On jest Bogiem naszym. I żaden inny nie może się z Nim równać. Zbadał wszystkie drogi mądrości i dał je słudze swemu, Jakubowi, i Izraelowi, umiłowanemu swojemu. Potem na ziemi była widziana i zaczęła przebywać wśród ludzi. Tą mądrością jest księga przykazań Boga i Prawo trwające na wieki. Wszyscy, którzy się go trzymają, żyć będą. Ktorzy go zaniedbują, pomrą. Nawróć się, Jakubie, trzymaj się go, choź w blasku jego światła. Nie dawaj chwały swojej obcemu ani innemu narodowi twych przywilejów. Szczęśliwi jesteśmy, o Izraelu, że znamy to, co się Bogu podoba.

Ba 3, 9-15. 32 - 4, 4

Słowa Twe, Panie, dają życie wieczne

Prawo Pańskie jest doskonale i pokrzepia duszę,
 świadectwo Pana niezawodne, uczy prostaczka mądrości.

Jego duszne nakazy radują serce,
jaśniej przykazanie Pana i olśniewa oczy.

Bojaźń Pana jest szczerą i trwa na wieki,
idy Pana prawdziwe, a wszystkie razem duszne.
Cenniejsze nad złoto, nad złoto najczystsze,
słodsze od miodu płynącego z pastra.

Ps 19(18) 8-9. 10-11 (R: por. J 6,68b)

KOLEKTA

Módlmy się. Boże, Ty zawsze pomnażasz swój Kościół przez wzywianie nowych ludów do wiary: spraw łaskawie, aby obmyci wodą chrztu świętego, doznawali nieustannie Twojej opieki. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Czytanie z Księgi Proroka Ezechiela

Pan skierował do mnie te słowa: Synu człowieczy, kiedy dom Izraela mieszkał w swojej ziemi, wówczas splugawili ją swym postępowaniem, swymi czynami. Wtedy wylałem na nich swe oburzenie z powodu krwi, którą w kraju przelali, i z powodu bożków, którymi go splugawili. I rozproszyłem ich pomiędzy pogańskie ludy, i rozsypali się po krajach, osądziłem ich według postępowania i czynów. W ten sposób przyszli do ludów pogańskich i dokąd przybyli, bezcześcili święte imię moje, podczas gdy mówiono o nich: To jest lud Pana, musieli się oni wyprowadzić ze swego kraju. Wtedy zatroszczyłem się o święte me imię, które oni, Izraelici, zbezczeszczyli wśród ludów pogańskich, do których przybyli. Dlatego mów do domu Izraela: Tak mówi Pan Bóg: Nie z waszego powodu to czynię, domu Izraela, ale dla świętego imienia mojego, które zbezczeszczyliście wśród ludów pogańskich, do których przyszlście. Chcę uświęcić wielkie imię moje, które zbezczeszczone jest pośród ludów, zbezczeszczone przez was pośród nich i poznają ludy, że Ja jestem Pan, mówi Pan Bóg, gdy okaże się Świętym względem was przed ich oczami. Zabiorę was spośród ludów, zbiorę was ze wszystkich krajów i przyprowadzę was z powrotem do waszego kraju, pokropię was czystą wodą, abyście się stali czystymi, i oczyszczę was od wszelkiej zmyzy i od wszystkich waszych bożków. I dam wam serce nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza, odbiorę wam serce kamienne, a dam wam serce z ciała. Ducha mojego chcę tchnąć w was i sprawić, byście żyli według moich nakazów i przestrzegali przykazań, i według nich postępowali. Wtedy będziecie mieszkać w kraju, który dałem waszym przodkom, i będziecie moim ludem, a Ja będę waszym Bogiem.

Ez 36, 16-17a. 18-28

Boga żywego pragnie dusza moja

Jak łania pragnie wody ze strumieni,
tak dusza moja pragnie Ciebie, Boże.
Dusza moja Boga pragnie, Boga żywego,
kiedyż więc przyjdę i ujrzę oblicze Boże?

Ześlij światłość i wierność swoją,
niech one mnie wiodą.

Niech mnie zaprowadzą na Twoją górę świętą
i do Twoich przybytków!

I przystąpię do ołtarza Bożego,
do Boga, który jest moim weselem i radością.
Będę Cię chwalił przy dźwiękach lutni,
Boże, mój Boże!

Ps 42(41), 2-3; Ps 43(42), 3. 4 (R, por. Ps 42(41), 3)

KOLEKTA

Módlmy się. Boże, Ty nas przygotowujesz do obchodu misterium paschalnego słowami Starego i Nowego Testamentu, daj nam pojąć Twoje miłosierdzie, aby dary, które przyjmujemy w tym życiu, umocniły w nas nadzieję życia przyszłego. Amen.

Kapłan intonuje hymn *Chwała na wysokości Bogu*, który wszyscy podejmują. W czasie śpiewu biją dzwony.

KOLEKTA

Boże, Ty sprawiasz, że ta najświętsza noc jaśniej blaskiem Zmartwychwstania Pańskiego, wzbudź w Twoim Kościele ducha dziecięctwa, którego otrzymaliśmy na chrzcie świętym, abyśmy, odnowieni na duchu i ciele, służyli Tobie z całkowitym oddaniem. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Rzymian

Bracia: My wszyscy, którzy otrzymaliśmy chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć. Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie, jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca. Jeżeli bowiem przez śmierć, podobną do Jego śmierci, zostaliśmy z Nim złączeni w jedno, to tak samo będziemy z Nim złączeni w jedno przez podobne zmartwychwstanie. To wiecie, że dla zniszczenia grzesznego ciała dawny nasz człowiek został razem z Nim ukrzyżowany po to, byśmy już więcej nie byli w niewoli grzechu. Kto bowiem umarł, stał się wolny od grzechu. Otóż jeżeli umarliśmy razem z Chrystusem, wierzymy, że z Nim również żyć będziemy, wiedząc, że Chrystus powstawszy z martwych już więcej nie umiera, śmierć nad Nim nie ma już władzy. Bo to, że umarł, umarł dla grzechu tylko raz, a że żyje, żyje dla Boga. Tak i wy rozumieście, że umarliście dla grzechu, żyjecie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie.

Rz 6, 3-11

Wszyscy wstają. Kapłan uroczyście intonuje **Alleluja**, które wszyscy powtarzają.

Alleluja, alleluja, alleluja

Dziękujcie Panu, bo jest dobry,
bo Jego łaska trwa na wieki.
Niech dom Izraela głosi:
„Jego łaska na wieki”.

Prawica Pana wzniesiona wysoko,
prawica Pańska moc okazała.
Nie umrę, ale żył będę
i głosił dzieła Pana.

Kamień odrzucony przez budujących
stał się kamieniem węgielnym.
Stało się to przez Pana
i cudem jest w naszych oczach.

Ps 118(117) 1-2. 16-17. 22-23

Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza

Po upływie szabatu, o świcie pierwszego dnia tygodnia przyszła Maria Magdalena i druga Maria obejrzeć grób. A oto powstało wielkie trzęsienie ziemi. Albowiem anioł Pański zstąpił z nieba, podszedł, odsunął kamień i usiadł na nim. Postać jego była jak błyskawica, a szaty jego białe jak śnieg. Ze strachu przed nim zdrżeli strażnicy i podrętwieli jak umarli. Anioł zaś przemówił do niewiast: Wy się nie bójcie! Bo wiem, że szukacie Jezusa Ukrzyżowanego. Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał, jak powiedział. Chodźcie, zobaczcie miejsce, gdzie leżał. A idźcie szybko i powiedzcie Jego uczniom: Powstał z martwych i udaje się przed wami do Galilei. Tam Go ujrzyście. Oto co wam powiedziałem. Pospiesznie więc oddaliły się od grobu, z bojaźnią i wielką radością, i biegły oznajmić to Jego uczniom. A oto Jezus stanął przed nimi i rzekł: Witajcie. One zbliżyły się do Niego, objęły Go za nogi i oddały Mu pokłon. A Jezus rzekł do nich: Nie bójcie się. Idźcie i oznajmijcie moim braciom: niech idą do Galilei, tam Mnie zobaczą.

Mt 28, 1-10

Liturgia Chrzcielna

Najmilsi, z pokorą wzywajmy nad tą wodą łaski Boga, Ojca Wszechmogącego, aby ci, którzy przez chrzest narodzą się do nowego życia w Chrystusie, zostali włączeni do grona przybranych dzieci Bożych. Módlmy się także za wszystkich, którzy zostaną ochrzczeni w tę noc Zmartwychwstania na całym świecie.

Panie, zmiłuj się nad nami. Panie, zmiłuj się nad nami.
Chryste, zmiłuj się nad nami. Chryste, zmiłuj się nad nami.
Panie, zmiłuj się nad nami. Panie, zmiłuj się nad nami.
Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami.
Święty Michale, módl się za nami.
Święci Aniołowie Boży, módlcie się za nami.
Święty Janie Chrzciicielu, módl się za nami.
Święty Józefie, módl się za nami.
Święci Piotrze i Pawle, módlcie się za nami.
Święty Andrzeju, módl się za nami.
Święty Janie, módl się za nami.
Święta Mario Magdaleno, módl się za nami.
Święty Szczepanie, módl się za nami.
Święty Ignacy Antiocheński, módl się za nami.
Święty Wawrzyńcze, módl się za nami.
Święci Wojciechu i Stanisławie, módlcie się za nami.

Święte Perpetuo i Felicito, módlcie się za nami.
Święta Agnieszko, módl się za nami.
Święty Grzegorzu, módl się za nami.
Święty Augustynie, módl się za nami.
Święty Atanazy, módl się za nami.
Święty Bazyli, módl się za nami.
Święty Marcinie, módl się za nami.
Święty Benedykcie, módl się za nami.
Święci Franciszku i Dominiku, módlcie się za nami.
Święty Franciszku Ksawery, módl się za nami.
Święty Janie Mario Vianneyu, módl się za nami.
Święta Katarzyno Sieneńska, módl się za nami.
Święta Tereso od Jezusa, módl się za nami.
Wszyscy Święci i Święte Boże, módlcie się za nami.
Bądź nam miłościw, wybaw nas, Panie.
Od zła wszelkiego, wybaw nas, Panie.
Od każdego grzechu, wybaw nas, Panie.
Od śmierci wiecznej, wybaw nas, Panie.
Przez Twoje Wcielenie, wybaw nas, Panie.
Przez Twoją śmierć i Zmartwychwstanie, wybaw nas, Panie.
Przez Zesłanie Ducha Świętego, wybaw nas, Panie.
Prosimy Cię, my, grzesznicy, wysłuchaj nas, Panie.
Prosimy Cię, abys swoją łaską uświęcił tę wodę, przez którą mają się odrodzić Twoje dzieci, wysłuchaj nas, Panie.
Prosimy Cię, Jezu, Synu Boga żywego, wysłuchaj nas, Panie.
Chryste, usłysz nas. Chryste, usłysz nas.
Chryste, wysłuchaj nas. Chryste, wysłuchaj nas.

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO WODY CHRZCIELNEJ

Boże, Ty niewidzialną mocą dokonujesz rzeczy niezwykłych przez sakramentalne znaki. Ty w ciągu dziejów zbawienia przygotowałeś wodę przez Ciebie stworzoną, aby wyrażała łaskę chrztu świętego. Na początku świata woda nabrała mocy uświęcania: Boże, Ty nawet w wodach potopu dałeś nam obraz odrodzenia, bo ten sam żywioł położył kres występkom i dał początek cnotom. Boże, Ty sprawiłeś, że synowie Abrahama przeszli po suchym dnie Morza Czerwonego, aby naród wyzwolony z niewoli faraona stał się obrazem przyszłej społeczności ochrzczonych. Boże, Twój Syn, ochrzczony przez Jana w wodach Jordanu, został namaszczony Duchem Świętym; a gdy wisiał na krzyżu, z Jego boku wypłynęła krew i woda; po swoim zaś zmartwychwstaniu nakazał uczniom: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. Wejrzyj na swój Kościół i racz mu otworzyć źródło chrztu świętego. Niechaj ta woda przez Ducha Świętego otrzyma łaskę Twojego Jednorodzonego Syna, aby człowiek stworzony na Twoje podobieństwo i przez sakrament chrztu obmyty z wszelkich brudów grzechu, odrodził się z wody i z Ducha Świętego do nowego życia dziecka Bożego.

Wstawiając paschał do wody, kapłan śpiewa dalej:

Prosimy Cię, Panie, niech przez Twojego Syna zstąpi na tę wodę moc Ducha Świętego, aby wszyscy przez chrzest po-grzebani razem z Chrystusem w śmierci, z Nim też powstałi do nowego życia. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Pascha! wyjmuje się z wody. Lud wykonuje aklamację: Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu. Jak była na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

ODNOWIENIE PRZYRZECZEŃ CHRZTU

Wszyscy wierni, stojąc i trzymając w rękach zapalone świece, odnawiają przyrzeczenia chrztu.

Drodzy bracia i siostry, przez misterium paschalne zostaliśmy w sakramencie chrztu pogrzebani wspólnie z Chrystusem w Jego śmierci, aby razem z Nim wkroczyć w nowe życie. Po ukończeniu czterdziestodniowego postu odnowmy przyrzeczenia chrztu świętego, w których niegdyś wyrzekliśmy się złego ducha i jego spraw, a przyrzekliśmy służyć Bogu w świętym Kościele katolickim. A zatem pytam każdego z was:

Czy wyrzekasz się grzechu, aby żyć w wolności dzieci Bożych?

Wierni: Wyrzekam się.

K: Czy wyrzekasz się wszystkiego, co prowadzi do zła, aby ciebie grzech nie opanował?

W: Wyrzekam się.

K: Czy wyrzekasz się szatana, który jest głównym sprawcą grzechu?

Wszyscy: Wyrzekam się.

K: Czy wierzysz w Boga, Ojca Wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi?

W: Wierzę.

K: Czy wierzysz w Jezusa Chrystusa, Syna Jego Jedyne, a naszego Pana, narodzonego z Maryi Dziewicy, umęczonego i pogrzebanego, który powstał z martwych i zasiada po prawicy Ojca?

W: Wierzę.

K: Czy wierzysz w Ducha Świętego, święty Kościół powszechny, obcowanie świętych, odpuszczenie grzechów, zmartwychwstanie ciała i życie wieczne?

W: Wierzę.

Bóg Wszechmogący, Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa, który nas odrodził z wody i Ducha Świętego, i który udzielił nam odpuszczenia grzechów, niech nas strzeże swoją łaską w naszym Panu Jezusie Chrystusie, na życie wieczne. Amen.

Liturgia Eucharystyczna

MODLITWA NAD DARAMI

Panie, nasz Boże, przyjmij modlitwy i dary Twojego ludu i spraw, aby Ofiara, która wzięła początek w misterium paschalnym, stała się dla nas lekarstwem na wieczność. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

PREFACJA

Zaprawdę, godne to i sprawiedliwe, słuszne i zbawienne, abyśmy Ciebie, Panie, zawsze sławili, a zwłaszcza tej nocy uroczystej głosili Twoją chwałę, gdy Chrystus został ofiarowany jako nasza Pascha. On bowiem jest prawdziwym Barankiem, który zglądził grzechy świata. On przez swoją śmierć zniweczył śmierć naszą i zmartwychwstając, przywrócił nam życie. Dlatego pełnią łask paschalnych

radują się wszystkie ludy na całej ziemi. Również chóry Aniołów i zastępy Świętych śpiewają hymn ku Twojej chwale, nieustannie wołając: Święty, Święty, Święty, Pan Bóg Zastępów...

MODLITWA PO KOMUNII

Wszechmogący Boże, tchnij w nas Ducha Twojej miłości i w swojej dobroci zjednocz wszystkich, których posiłkłeś wielkanocnym sakramentem. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Procesja Rezurekcyjna

W czasie Wigilii Wielkanocnej usłyszeliśmy wezwanie: „Weselcie się, zastępy Aniołów w niebie! Weselcie się, słudzy Boga! Niech zabrzmia dzwony głoszące zbawienie, gdy tak wielki Król odnosi zwycięstwo! Raduj się, ziemio, opromieniona tak niezmiernym blaskiem, bo jesteś wolna od mroku, co świat okrywa! Niech ta świątynia zabrmi potężnym śpiewem całego ludu!” Posłuszni temu wezwaniu pójdziemy w uroczystej procesji za Chrystusem Zmartwychwstałym, aby wyznać naszą wiarę w Jego zwycięstwo nad śmiercią i szatanem. Zmartwychwstałemu Chrystusowi, obecnemu wśród nas w Najświętszym Sakramencie, będziemy dziękować za to, że otworzył wierzącym Królestwo niebios.

Wyrusza procesja z Najświętszym Sakramentem.

K: Niebo i ziemia się cieszą. Alleluja.

W: Ze zmartwychwstania Twojego, Chryste. Alleluja. Módlmy się. Boże, Ty przez wielkanocną ofiarę Chrystusa dałeś swojemu ludowi zbawienie, udzielaj mu obficie Twoich darów, aby osiągnął pełną wolność i posiadał radość życia wiecznego, której pozwalasz mu kosztować na ziemi. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Kapłan błogosławi wiernych Najświętszym Sakramentem.





Niedziela
Wielkanocna
Zmartwychwstania
Pańskiego

Mozaika na fasadzie katedry św. Marka przedstawia scenę zmartwychwstania. Chrystus w geście zwycięstwa nad światem ciemności ma uniesioną prawą dłoń. Z Jego postaci bije blask. Krzyż, który przytrzymuje lewą dłonią, tryumfuje nad całą sceną. Ze znaku śmierci przecież stał się krzyż znakiem miłości. Pastelowe kolory zmieszane z poświatą złota nadają majestatu i królewskiej chwały całej scenarii. Mozaika przesycona jest światłem. Jest to blask zmartwychwstania.

Jerozolima spowita była głęboką ciszą. Niemal wszyscy mieszkańcy miasta pogrążeni byli jeszcze we śnie, gdy ciemność nocy zaczęła zmagać się z rodzącym się dniem. Zza horyzontu czerwoną luną powstawało słońce. Po chwili mrok zniknął już na dobre, a nad miastem zajaśniał nowy dzień. Dla Żydów był to pierwszy dzień tygodnia. Jednak tamten poranek nie był jak inne poranki pierwszego dnia po szabacie. Tamtego poranka zabłysło światło o wiele silniejsze niż blask słoneczny, silniejsze niż budzący się dzień i potężniejsze niż jakiegokolwiek inne światło. Tamtego poranka zajaśniał blask Chrystusa powstającego z grobu. Światło dnia trzeciego. Co dokładnie wydarzyło się „pierwszego dnia po szabacie”?

Analiza zwyczajów pogrzebowych w Palestynie I wieku po Chr. wykazuje, że szaty używane przy pochówku, całun i chusty, zwłaszcza ta, którą owijano głowę zmarłego, miały określone przeznaczenie. Za czasów Chrystusa po dokonaniu namaszczenia ciała zmarłych owijano je całunem, na twarzy kładziono sudarion, a ręce i nogi przewiązywano opaskami. Proces przygotowania ciała do pogrzebu wyglądał następująco: na długim całunie kładziono wzdłuż ciało zmarłego, a następnie drugą częścią całunu przykrywano korpus, po czym owijano go w poprzek opaskami. Osobną chustę przygotowywano na głowę zmarłego. Owiniecie głowy, oprócz tego, że zapobiegało opadaniu szczęki, miało znaczenie symboliczne: oznaczało, że zmarły definitywnie odszedł ze świata żyjących i że jego stan jest nieodwracalny.

Znajomość tych zwyczajów nabiera specyficznego znaczenia w narracji Janowej o pustym grobie. Gdy Szymon Piotr wszedł do wnętrza grobu, „ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego [Jezusa] głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą na jednym miejscu” (J 20, 6-7). Taka lektura Janowej wzmianki o chustce wiąże się z symboliką tej szaty: oddzielenie całunu od chusty oznacza, że stan śmierci Jezusa nie był stanem definitywnym.

Owiniecie zmarłego całunem i chustami miało na celu ochronę ciała przed rychłym ukazaniem się skutków procesu rozkładu. Podobnemu celowi służyły zresztą oleje, którymi namaszczano zmarłych, a nawet skrapiano całun.

Co więc takiego ujrzeli Piotr i Jan po wejściu do pustego grobu Jezusa? Co przekonało ich o zmartwychwstaniu? Czy zwykły całun i chusta leżące na nagrobnej płycie mogły być wystarczającym argumentem dla trzeźwego umysłu, by uwierzyć, że zmarły żyje?

Wielu biblistów skłania się ku tezie, że ponieważ w tak suchym klimacie płótna, na które nałożono duże ilości gęstego oleju, bardzo szybko twardniały i skorupiały, Jan mógł ujrzeć całun Jezusa nienaruszony, strukturą wciąż przypominający owal ludzkiego ciała lub egipską mumie, ale pusty w środku. Ciało Chrystusa jakby wyemitowało z całunu, nie naruszając jego zewnętrznego układu. Taki widok rzeczywiście mógł być silnym argumentem przemawiającym za zmartwychwstaniem.

Teologowie jednym głosem twierdzą, że przez swą mękę, śmierć i zmartwychwstanie Chrystus pokonał szatana oraz przewycięził grzech, cierpienie i śmierć. Skoro tak, to dlaczego wciąż cierpimy, grzeszymy i umieramy? Św. Paweł mówi o zwycięstwie Chrystusa w czasie przeszłym. Ono już się dokonało: „Po rozbrojeniu Zwierzchności i Władz, jawnie wystawił je na widowisko, powiódłszy je dzięki Niemu w triumfie” (Kol 2, 15). Paweł powołuje się na starożytny zwyczaj procesji tryumfalnych. Po odniesieniu zwycięstwa

i zagarnięciu łupów zwycięska armia brała w niewolę przeciwników, kuła ich łańcuchami i tak powiązanych wiodła w tryumfie na pokaz i szederstwo ze strony tłumu. To właśnie uczynił Jezus z szatanem i jego demonami – rozbroił Zwierzchności i Władze i jawnie wystawił je na widowisko.

Choć zwycięstwo Chrystusa nad szatanem już definitywnie się dokonało, to jeszcze nie w pełni się ujawniło. Kaznodzieje niekiedy – i słusznie – przywołują w tym kontekście obraz zakończenia II wojny światowej. Choć na początku maja 1945 roku Niemcy podpisały bezwarunkową kapitulację, niemieckie oddziały do końca maja wciąż na terenach Francji zabijały ludność cywilną. Ginęły kobiety i dzieci. Wojna była definitywnie przegrana, ale pokonani wciąż czynili zło. Szatan już został definitywnie pokonany na drzewie krzyża, jednak zwycięstwo Chrystusa jeszcze nie w pełni się ujawniło. Stanie się to dopiero przy Paruzji, gdy nasz Pan powróci na ziemię. Bo przecież Bóg „podał Mu wszystko, nic nie zostawił nie poddanego Jemu. Teraz wszakże nie widzimy jeszcze, aby wszystko było Mu poddane. Widzimy natomiast Jezusa” (Hbr 2, 8-9).

I OTO
NASZE ZADANIE.
PATRZEĆ NA TEGO,
KTÓRY OBARCZYŁ SIĘ
NASZYM CIERPIENIEM,
I NAŚLADOWAĆ GO
AŻ DO CHWILI, KIEDY
W PEŁNI OBJAWI SIĘ
JEGO ZWYCIĘSTWO,
A BÓG OTRZE
Z NASZYCH OCZU
WSZELKĄ ŁZĘ

(POR. AP 21, 4).

MSZA W DZIEŃ



KOLEKTA

Boże, Ty w dniu dzisiejszym przez Twojego Syna pokonałeś śmierć i otworzyłeś nam bramy życia wiecznego, spraw, abyśmy obchodząc uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego, zostali odnowieni przez Ducha Świętego i mogli zmartwychwstać do nowego życia w światłości. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Czytanie z Dziejów Apostolskich

Gdy Piotr przybył do domu centuriona w Cezarei, przemówił: Wiecie, co się działo w całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. Znacnie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła. A my jesteśmy świadkami wszystkiego, co działo się w ziemi żydowskiej i w Jerozolimie. Jego to zabili, zawiesiwszy na drzewie. Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia i pozwolił Mu ukazać się nie całemu ludowi,

ale nam, wybranym uprzednio przez Boga na świadków, którzyśmy z Nim jedli i pili po Jego zmartwychwstaniu. On nam rozkazał ogłosić ludowi i dać świadectwo, że Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych. Wszyscy prorocy świadczą o tym, że każdy, kto w Niego wierzy, w Jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów.

Dz 10, 34a.37-43

W tym dniu wspaniałym wszyscy się weselmy

Dziękujcie Panu, bo jest dobry,
bo Jego łaska trwa na wieki.
Niech dom Izraela głosi:
„Jego łaska na wieki”.

Prawica Pana wzniesiona wysoko,
prawica Pańska moc okazała.
Nie umrę, ale żył będę
i głosił dzieła Pana.

Kamień odrzucony przez budujących
stał się kamieniem węgielnym.
Stało się to przez Pana
i cudem jest w naszych oczach.

Ps 118, 1-2.16-17.22-23

Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Kolosan

Bracia: Jeśliście razem z Chrystusem powstali z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus zasiadając po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi. Umarliście bowiem i wasze życie ukryte jest z Chrystusem w Bogu. Gdy się ukaże Chrystus, nasze życie, wtedy i wy razem z Nim ukażecie się w chwale.

Kol 3, 1-4

SEKWENCJA

Niech w święto radosne Paschalnej Ofiary
Składają jej wierni uwielbień swych dary.

Odkupił swe owce Baranek bez skazy,
Pojednał nas z Ojcem i zmył grzechów zmaży.

Śmierć zwarła się z życiem i w boju, o dziwy,
Choć poległ Wódz życia, króluje dziś żywy.

Maryjo, ty powiedz, coś w drodze widziała?
Jam Zmartwychwstałego blask chwały ujrziała.

Żywego już Pana widziałam, grób pusty,
I świadków anielskich, i odzież, i chusty.

Zmartwychwstał już Chrystus, Pan mój i nadzieja,
A miejscem spotkania będzie Galilea.

Wiemy, żeś zmartwychwstał, że ten cud prawdziwy,
O Królu Zwycięzco, bądź nam miłościwy.

Alleluja, alleluja, alleluja

Chrystus został ofiarowany jako nasza Pascha.
Odprawiajmy nasze święto w Panu.

Alleluja, alleluja, alleluja**Słowa Ewangelii według Świętego Jana**

Pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra i do drugiego ucznia, którego Jezus miłował, i rzekła do nich: Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono. Wszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. Biegli oni obydwoj razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka. Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą na jednym miejscu. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, które mówi, że On ma powstać z martwych. J 20, 1-9

MODLITWA NAD DARAMI

Wszechmogący Boże, pełni wielkanocnej radości składamy Tobie Ofiarę, przez którą Kościół odradza się do nowego życia, i nieustannie się karmi. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

MODLITWA PO KOMUNII

Boże, Ty przez wielkanocne Sakramenty udzieliłeś Twojemu Kościołowi nowego życia, otaczaj go nieustannie swoją opieką i doprowadź do chwały zmartwychwstania. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

K: Idźcie w pokoju Chrystusa. Alleluja, alleluja.

W: Bogu niech będą dzięki. Alleluja, alleluja.

Chrystus zmartwychwstan jest,
nam na przykład dan jest:
Iż mamy zmartwychpowstać,
z Panem Bogiem królować. Alleluja!

Leżał trzy dni w grobie,
dał bok przebić sobie.
Bok, ręce, nogi obie,
na zbawienie tobie. Alleluja!

Trzy Maryje poszły,
drogie maści niosły.
Chciały Chrysta pomazać,
Jemu cześć i chwałę dać. Alleluja!

Gdy na drodze były,
tak sobie mówiły:
jest tam kamień niemały,
a któż nam go odwali? Alleluja!

Powiedz nam, Maryja,
gdzieś Pana widziała?
Widziałam Go po męce,
trzymał chorągiew w ręce. Alleluja!

Gdy nad grobem stały,
rzekł im Anioł biały:
Nie bójcie się, Maryje,
zmartwychwstał Pan i żyje. Alleluja!

Jezusa szukacie?
Tu Go nie znajdziecie.
Wstałci z martwych, grób pusty,
oto śmiertelne chusty. Alleluja!

Łukasz z Kleofasem,
Obaj jednym czasem,
szli do miasteczka Emaus,
spotkał-ci ich Pan Jezus. Alleluja!

Bądźmyż więc weseli,
jak w niebie Anieli,
czegośmy pożądali,
tegośmy doczekali. Alleluja!



ludwik®



EKOLOGICZNY WYBÓR



Nowy Ludwik Ekologiczny!



WYSOKA SKUTECZNOŚĆ MYCIA
I CZYSZCZENIA



NIE ZAWIERA BARWNIKÓW
I MIKROPLASTIKÓW



NIE ZAWIERA SZKODLIWYCH
SUBSTANCJI takich jak: formaldehyd,
reaktywne związki chloru, borany, EDTA



ULEGA BIODEGRADACJI



Kartoniki i butelki w 100%
NADAJĄ SIĘ DO RECYKLINGU

www.ludwikekologiczny.pl